



ST. BARABASZ

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

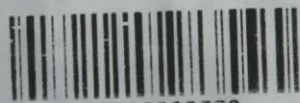
CZEŚĆ III

WITÓW



KSIĄŻNICA-ATLAS — LWÓW-WARSZAWA

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



10000262778

ST. BARABASZ

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

CZĘŚĆ III

WITÓW



KSIĄŻNICA-ATLAS — LWÓW-WARSZAWA

IV-300 827 (+ 38 k. tabl.)

~~III 13 04~~

+ 3 p. tabl.

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



10000262778

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

ST. BARABASZ

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

CZĘŚĆ III

WITÓW



K S I A Ź N I C A - A T L A S

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY KARTOGRAFICZNE I WYDAWNICZE

TOW. NAUCZ. SZKÓŁ ŚREDN. I WYŻSZ., SP. AKC.

LWÓW — WARSZAWA

1930

ST. BARABASZ

W I T Ó W



K S I A Ź N I C A - A T L A S

ZJEDNOCZONE ZAKŁADY KARTOGRAFICZNE I WYDAWNICZE

TOW. NAUCZ. SZKÓŁ ŚREDN. I WYŻSZ., SP. AKC.

LWÓW — WARSZAWA

1930

SZABASZ



IV-300927 (+38 tabl.)

~~III, 1304~~ / +38 tabl.

2228

ZAKŁADY GRAFICZNE SKI AKC. KSIĄŻNICA-ATLAS WE LWOWIE

Akc. Nr. ~~10-1856~~ 84

BPK-B-571/2910

WIELCE SZANOWNEMU PANU PROFESOROWI
EUGENJUSZOWI ROMEROWI
W DOWÓD CZCI — PRACĘ TĘ
OFIARUJE

ST. BARABASZ

WITÓW

Zabytki sztuki ludowej na Podhalu, znajdujące się jeszcze przed niewielu laty w obfitości, giną w ostatnich czasach w przerażający sposób, tak, że niedługo będą należały do wspomnień i tylko w muzeach będzie można resztki ich oglądać, o ile się one tam dostaną. Jednym z powodów jest manja zbierania, która ogarnęła szersze warstwy naszych letników, dzisiaj bowiem należy do dobrego tonu mieć choć kilka okazów sztuki ludowej podhalańskiej dla dekoracji ścian mieszkania, aby później o nich zapomnieć, darować znajomym, lub razem z niepotrzebnymi rupieciami wyrzucić na strych.

Trudno wiedzieć, ile tych rzeczy znajduje się w rękach ludzi, którzy ze sztuką ludową nic nie mają wspólnego, i dobrze będzie jeżeli te przedmioty wkońcu oddane zostaną do zbiorów publicznych. Po Podhalu włóczą się nasi i obcy agenci, którzy wykupują wszystko co się da i wysyłają w świat.

Drugim powodem jest to, że takich wiejskich artystów z Bożej łaski, którzy wyrabiali te cacka góralskie, teraz już prawie niema, przynajmniej w młodszym pokoleniu.

Stroje kobiece zmieniają się w naszych oczach, wskutek podnoszącego się dobrobytu i chęci dorównania przybyszom z miast, stroje mężczyzn trochę mniej ulegają zmianie, jako więcej praktyczne i trwalsze od miejskiej tandety.

Są jeszcze na Podhalu krawcy, wyszywający cuchy i spodnie góralskie, fajki robi, o ile mi wiadomo, jeszcze dwóch górali, a jeden spinki w Ratułowie. Emigracja do Ameryki, napływ gości na Podhale, podniosły wartość pracy i dzisiaj nie opłaci się nikomu zajmować takimi błahemi rzeczami, jak rzezanie łyżników, bo czas jego zbyt drogi i lepiej go w inny sposób wyzyskać. Przedmioty użytkowe obecnie wszędzie kupić można, nie warto ich więc robić w domu i na zdobieniu ich czas tracić. Siekier ani ciupag już nie wyrabiają górale, bo fabryczne są tańsze i lepsze.

Dawne obrazki święte malowane na szkle, a tyle posiadające charakteru, wyrugowane zostały przez jarmarczne obrazki niemieckie, o zbójnickich obrazkach niema co i mówić, bo te księża kazali niszczyć a i sami rozbijali je krzyżem w chałupach.

Pozostaje jeszcze budownictwo, a i to gwałtownie się zmienia, wobec zmieniających warunków i wymagań. W Zakopanem i okolicy najbliższej buduje się pretensjonalne domy w „stylu zakopiańskim“, nastroszone przybudówkami, werandami, dymnikami. Dawna prostota chaty góralskiej znika, piękny stosunek zrębu do dachu uległ zatracie, miejsce gontów zajęła wstrętna blacha, lub eternit w obrzydliwe wzory układany.

To będzie się posuwało dalej, bo teraz i do wsi zapadłych, o których istnieniu nikt dawniej nie wiedział, zjeżdżają letnicy, dla których trzeba i domy odpowiednio budować. Zakopane wskazuje, jakie one być nie powinny.

Wobec tego wszystkiego należy przystąpić jak najrychlej do inwentaryzowania istniejących zabytków, o ile jeszcze czas.

W pracy niniejszej starałem się zebrać tylko zdobione rzeczy, wiele z nich przepadło, lub usunęło się od kontroli o tyle, że chociaż znajduje się w zbiorach prywatnych lub publicznych, nie oznaczone przez zbierającego, skąd pochodzi.

Wędrówkę rozpocząłem od Witowa jeszcze w roku 1902, gdzie od tego czasu niewiele już z dawnego na miejscu pozostało, zwłaszcza drobnych wyrobów drzewnych. Nie wszystkie napotkane we wsiach przedmioty są pochodzenia miejscowego, wiele miało gdzie indziej swój początek, niektóre domy były stawiane przez cieśli z innych miejscowości, łyżniki pochodzą często z innych wsi, torbki skórzane noszone przez górali są pochodzenia słowackiego, serdaki również stamtąd wywodzą swój początek, choć je obecnie i u nas wyrabiają, chustki kolorowe na głowach góralek pochodzą z innych dalekich, zupełnie nie polskich stron. Wszystkie ozdobniejsze dzbanki i talerze są słowackie, przynoszone bywają przez górali z odpustu w Starzych Horach. To wszystko składa się jednak na charakter danej miejscowości i niepodobna poszczególnych rzeczy, które zyskały tam niejako prawo obywatelstwa, odrzucić dlatego, że pochodzenie ich jest inne.

Niektóre z przedstawionych tutaj okazów sztuki ludowej już nie istnieją, nie mówiąc już o łyżnikach, które zostały wykupione, ale domy stare bywają rozbierane i na ich miejsce budują się nowe, jak to miałem sposobność przekonać się naocznie w Witowie w roku 1914. Dzieje się to zwłaszcza we wsiach, które mają własne lasy, i stąd nadmiar drzewa budowlanego. Do tych należy Witów.

Z kilku domów, w których zanotowałem ciekawe sosręby i odrzwia, nie zastałem śladu, wybudowano nowe, bo tamte były już nieładne i oczerniałe, więc je na opał sprzedano. Tak się stało z domem Sadlisa, gdzie znalazłem bardzo piękny sosrąb z XVIII wieku, (rys. 30), z domem Józefa Domagały, (rys. 22), z domem Mateusza Skorupy, (rys. 29), i kilku innymi.

* * *

Wieś Witów leży w dolinie Czarnego Dunajca w górnym jego biegu, tuż pod Tatrami, gdzie wspólnie z sąsiednimi wsiami posiada ogromne lasy. Tędy prowadzi droga z Nowego Targu do doliny Chochołowskiej i Kościeliskiej a stamtąd przez przełęcze Bobrowiecką i Tomanową na Słowacyznę.

W tych dolinach były dawniej kopalnie miedzi i żelaza, oraz wysokie piece i kuźnie, które później przeniesione zostały do Zakopanego w dolinę Bystrej. Była to prawdopodobnie pierwotna droga do Tatr.

Dolina, gdzie leży Witów, szeroka, słoneczna, posiada dobre warunki zdrowotne, domy grupują się wzdłuż drogi i jak zwykle w górach, frontem do południa. Budynki gospodarcze okalają oborę. Przed oknami izby białej znajduje się miniaturowy ogródek kwiatowy i zielny, otoczony wysokim i gęstym płotem z łąt.

Domy są typowe góralskie o wysokich krytych gontami, gdzie nigdzie jeszcze i deskami, dachach. Przez szerokie o wysokim progu drzwi, wchodzi się do ciemnej wąskiej sieni, skąd na lewo do czarnej, na prawo zaś do białej izby, lub też czasem odwrotnie. Izba czarna jest zarazem kuchnią i mieszkaniem gospodarstwa z rodziną, jest rzeczywiście czarną, bo przez dym zakopconą.

Tuż przy wejściu umieszczony jest piec kuchenny nieraz z otwartym paleniskiem lub piecem piekarskim, często zaś połączony jest z drugim piecem do ogrzewania izby. Na ścianie działowej przy drzwiach wisi szafka z naczyniem kuchennym, zwana półką, a obok niej łyżnik. Po stronie okien stoi stół ze stołkiem, wokoło ścian biegnie ława stale przymocowana. Przy ścianie tylnej stoi łóżko gospodarskie, u pułapu wisi kołyska. Dzieci i czeladź śpią na ławach. Wysoko pod powalą ściany szczytowej, naprzeciw wejścia, umieszczona jest listwa (półka) ze świętymi obrazami, talerzami i dzbanuszkami. Skrzynia, małe przenośne ławki, oraz drążek na przyodziewę dopełniają umeblowania.

Izba biała tem się różni od czarnej, że nie posiada pieca kuchennego, jest zwykle nie zamieszkała i z tego powodu czysta, posiada te same sprzęty, co czarna izba, prócz łóżek, wszystko jednak lepiej utrzymane. Na drążku wisi odzież świąteczna, szaf bowiem w starych chatach nie było, jest to niedawno wprowadzony sprzęt domowy.

W sieni wisi uprzęż na konia, znajdują się niektóre narzędzia gospodarskie i naczynie drewniane. Po drabinie wchodzi się na strych, który oprócz sásieków z ziarnem i siana, jest składem najróżniejszych rupieci potrzebnych i niepotrzebnych, stanowiących wyborny materiał palny w razie pożaru. Ponieważ w chacie znajduje się zwykle tylko jeden komin (po góralsku koch), więc w razie, gdy jest piec w białej izbie, prowadzi się od niego na strychu ponad sienią, rurę z desek wylepioną gliną, do komina. Mimo tak prymitywnego urządzenia pożary są dosyć rzadkie, w razie

wybuchu jednak ognia, dom i połączone z nim zabudowania spalają się doszczętnie w bardzo krótkim czasie.

Za izbą czarną lub białą znajduje się komora, w niej umieszczone są skrzynie z mąką, nabiał, beczka z kapustą, słonina, skrzynka z cenniejszymi rzeczami. Nad komorą bywa często izdebka zwana wyżką, służy ona temuż celowi co i komora.

W Witowie nie było kościoła, który dopiero niedawno powstał, zbudowano więc we wsi dwie dzwonnice, w których dzwoniło na południe i na Anioł Pański wieczorem (rys. 5).

Części budynku, które góral chętnie zdobi, są szczyt domu i odrzwia. Ozdobność drzwi wyraża się w konstrukcji tychże, na co składają się słupy, ocap, psy, otwór nad drzwiami i kołkowanie. Pewne zmiany w stosunkach i rysunku, inne ugrupowanie kołków, nadają różny charakter tej ozdobie domu.

W starych domach w Witowie odrzwia są często zbijane nie wystającymi struganymi kołkami, lecz gwoździami; być może, że bliskość kuźnic w Kościeliskach, a stąd łatwość dostania żelaza były tego przyczyną. Późniejsze są gęsto zdobione kołkami z drzewa (rys. 17, 18).

Typowy okaz odrzwi witowskich przedstawia rys. 10, gdzie ocap głęboko wycięty, a zamiast psów, umieszczono kliny w kształcie wsporników, przez co utworzyła się charakterystyczna linia łukowego wycięcia otworu drzwiowego, zwana tu kapliczką.

Najstarsze odrzwia jakie znalazłem na Podhalu są z datą 1655 roku u Saronia, (rys. 8). Pokrewne im są u Bojura, (rys. 9), odnosi się jednak wrażenie, jakgdyby ich ocap, z wyciętymi na nim ozdobami był częścią starego sosrębu, bo nieraz się zdarza, że przy przebudowie domu ze zdrowego jeszcze sosrębu zrobią odrzwia (rys. 27, 29), lub też w budują go w ścianę jako płazę.

Sosrąb, t. j. główny belek potrzymujący cieńsze belki pułapu (sosrąbiki), jest poważną częścią składową izby i odpowiednio bywa zdobiony. Na nim umieszcza się oprócz tajemniczego znaczenia gwiazdy środkowej (słońca), imiona Jezusa i Marji, krzyże, datę powstania budynku, nazwiska fundatora i budarza, zaklęcia i życzenia dla domowników.

Data umieszczona na sosrębie nie zawsze zgadza się z datą powstania budynku. Stawiając bowiem nową izbę na miejscu starej, góral przenosi do niej sosrąb, stawiący niejako pamiątkę i kronikę rodzinną. Przenosząc na inne miejsce budynek, który ma węgły zgniłe, obrzyna je i stawia mniejszą izbę. Wtedy i sosrąb musi być skrócony, aby się do niej nadawał (rys. 30).

Pomiędzy sprzętami góralskimi stół, stołek, półka i listwa są piękne przez swoją konstrukcję; ozdoby ostatnich są piłką wyrzynane, rzadziej rzeźbione. Łóżko jest proste bez żadnych ozdób, skrzynia prosta, kupowana na jarmarkach w Nowym

Targu lub Czarnym Dunajcu, bywa malowana na zielono i ozdobiona bardzo prymitywnymi kwiatami, różami.

Łyżnik natomiast bywa bogato zdobiony, nigdy nie zostaje gładki, może dlatego, że należy do kobiecego gospodarstwa, nadaje się na podarunek dla gospodyni i łatwo może być przez każdego zrobionym, czyto w zimowym czasie, kiedy chłopci nie mają nic do roboty, czy też przy paszeniu bydła i owiec.

W zamożniejszych domach znajduje się kilka łyżników, honor gospodyni bowiem wymaga, aby dom był zaopatrzonej w dostateczną ilość łyżek, by w razie jakiegoś liczniejszego zebrania gości, np. wesela, nie trzeba ich pożyczać u sąsiadów. Zwykle więc w czarnej izbie wisi jeden łyżnik do codziennego użytku, w białej zaś kilka z nowymi łyżkami.

Łyżniki wykonane są przeważnie z drzewa jaworowego, rzadziej z bukowego, dawniejsze są wyciosane siekierą z jednej sztuki drzewa, inne składane z deseczek, zwłaszcza te, które są wyrzynane nawylot. Nie są wtedy klejone, lecz zbite kołkami, często cisowemi. W deseczce poziomej łyżnika znajduje się jeden lub dwa szeregi dziur okrągłych lub czworograniastych na umieszczenie łyżek. Dla przymocowania go na ścianie posiada łyżnik po obu końcach uszy, w które wbija się gwoździe, lub też wieszka zapomocą wieszadła, które znajduje się w środku. Deseczka przednia i wieszadło są suto zdobione i dają pole do popisu fantazji domorosłego artysty. Wieszadło bywa wyrzynane w różne formy, od prostego krzyża i gwiazdy począwszy, aż do kapliczki, koziej głowy, i t. p.

Łyżniki rzeźbione są przeważnie niebarwione, te zaś które są wyrzynane na wylot, są czasem pomalowane pokostową farbą na zielono i czerwono. Jeden tylko łyżnik rzeźbiony znalazłem w Suchej Górze, który był cały pomalowany różnobarwnie. Trafiają się okazy wykładane ciemniejszym drzewem, cisem, nawet i szkłem, lecz te są nieliczne, a inkrustacja taka jest bardzo pierwotna. Chcąc otrzymać np. szereg kółek ciemniejszych, wiercono dziury świdrem nawylot, w które wbijano kołki cisowe, obcinając je równo z deską. Tak zdobiony jest stołek, znajdujący się w szkole zawodowej zakopiańskiej i kilka innych sprzętów. W Muzeum Tatrzańskim jest łyżnik, na którym w otworach, tak zwanych kapliczkach, znajdują się pod szkłem jakieś kolorowe szmatki, jakby relikwie.

Można zauważyć, że bogactwo ozdób na łyżnikach, na zachód od Zakopanego, wzmaga się, zaś na Spizu prawie zupełnie zanika. Wyjątek pod tym względem stanowi Jurgów, gdzie spotyka się pięknie ryzowane łyżniki.

Prawie każda znaczniejsza miejscowość ma swój odrębny typ zdobienia, któremu dał początek jakiś utalentowany góral, zajmujący się wyrobem takich drobiazków, później przez przygodnych majstrów powtarzanych z różnymi odmianami. W każdej

prawie wsi znajdzie się człowiek, któremu zajęcie przy gospodarstwie nie wystarcza i nie nęci, samouczek, który zajmuje się wszystkim, co wymaga pewnej zręczności, a więc mechaniką, rzeźbą, i t. p. Górale takiego artystę z Bożej łaski zwykle za nic nie mają, „bo on roli ani gazdostwa nie patrzy, ino mu figle w głowie“ powiadają.

Zaszedłszy do chaty, gdzie mieszka taki majster (medyk), znajdziemy całe muzeum przedmiotów przez niego wykonanych, jak np. u Kapuściaka w Sarniej na Orawie lub u Wiermańskiego w Międzyzyczewie. Każdy z nich potrafił robić prawie wszystko, miał jednak swoją specjalność, która go odznaczała. Pierwszy z nich robił kunsztowne sprzęty ozdobne, szafki, półeczki misterne, drugi noże o trzonkach cyną wykładanych, z których kilka udało mi się odnaleźć i nabyć.

Spotkałem na Orawie samouczka mechanika, który naprawiał zegarki, maszyny rolnicze i do szycia, robił skrzypce i t. p. Znalazłem w szałasie orawskim siekiere rąbanicę, którą chłopak z Ratułowa ozdobił mosiężnymi lelujami, nabijanymi na żelazo, technicznie zupełnie w taki sam sposób, w jaki ozdabiają broń na wschodzie. W latach osiemdziesiątych widziałem trzykołowiec o kołach drewnianych i ramie z kutego żelaza, wykonany przez dróżnika z Białego Dunajca, który na nim jeździł. Nikt ich tego wszystkiego nie uczył, tylko własnym sprytem doszli do tego.

Górale w swych zapatrywaniach na świat i różne sprawy życiowe są odrębni, bardzo praktyczni, łatwo przyswajają sobie to, co im się dogodnym wydaje, lecz zmieniają stosownie do swych pojęć i potrzeb. Mają oko wrażliwe na formy plastyczne, które gdzieś widziane, przetwarzają po swojemu, stąd też w ich wyrobach spotyka się motywy, których oko, kształcone na wzorach klasycznych, nie od razu zrozumie i ich pierwowzoru długo nieraz szukać musi.

Minione epoki stylów odbijają się w swoisty sposób na tych wytworach sztuki ludowej, które mają jednak za podstawę pierwotną sztukę, wspólną prawie wszystkim ludom, żyjącym w podobnych warunkach, przez co powstają nieraz dzieła zdumiewające swoją naiwnością, wdziękiem, a czasem i pełną smaku formą.

Pomiędzy łyżnikami można zauważyć kilka typów i tak:

1. Wyciosane z jednej sztuki drzewa, bez wieszadła, przymocowane po obu końcach gwoździem do ściany. Deseczka ozdobiona u góry i u dołu w zęby jakby piły, w środku szereg zwykłych sześcioramiennych gwiazd cyrklowych. Są to bardzo proste, grube łyżniki, mają wygląd archaiczny. Według mego zdania najstarszy to typ (rys. 56).

2. Powyższy typ rozwija się i przechodzi w inny. Zęby tracą kształt zębów piły, tworzą jakby rodzaj kutasów lub frendzli, lub też zastąpione drobnymi ząbkami, są bogaciej zdobione i opatrzone wieszadłem. Są to najczęściej spotykane łyżniki (rys. 57 do 63 i 73).

3. Łyżniki wąskie, całe zdobione drobnymi ząbkami, kreskami, bez gwiazd i wyrzyznań nawyloc. Przypominają ryzowaniem zdobnictwo huculskie. Najmniej spotykane w Witowie.

4. Zdobienie naśladowuje plecionkę, złożoną z linii giętych i prostych, wyrzynane nawyloc, trochę zdobione ząbkami, przypominają one koszyczki srebrne i porcelanowe z epoki biedermajerowskiej. Łyżniki te mają zawsze wieszadło, często są malowane kolorem czerwonym i zielonym (rys. 66 do 73). Tu należałoby wymienić łyżniki ażurowe o mniej wykwintnych a więcej pierwotnych formach, tworzących kratę z dziurami różnych kształtów (rys. 74, 75, 78).

5. Łyżniki o motywach roślinnych, jak kwiaty w wazonikach, świerki i t. p. (rys. 82, 83).

6. Łyżniki o motywach, które spotyka się na tkaninach i haftach (rys. 84—88).

Oprócz tego są łyżniki, na których widać skombinowane powyżej wymienione formy.

Motywe roślinnym chętnie używanym w Witowie jest widłak (*lycopodium*), który znajduje się na łyżniakach różnych typów (rys. 69—71, 80—81).

Roboty Jana Śmietany znalazłem kilka łyżników, wszystkie podobne do siebie opatrzone gadzikiem, jak rys. 76, 77.

SPIS TABLIC

- TABLICA I. Rys. 1. Dom Anny Gorcek Niżni.
 „ 2. Ganek domu pod l. 48.
- TABLICA II. „ 3. Drzwi domu Jacentego Klejki.
 „ 4. Piec kuchenny w czarnej izbie.
- TABLICA III. „ 5. Dzwonnica.
 „ 6. Krzyż przydrożny na wsi.
- TABLICA IV. „ 7. Kapliczka przydrożna w lesie.
- TABLICA V. „ 8. Drzwi kuźni u Jędrzeja Saronia z wyrytą datą 1655 i nazwiskiem Haraburda. Prawdopodobnie były to drzwi prowadzące z izby do komory i po zburzeniu budynku osadzono je w kuźni.
 „ 9. Drzwi wewnętrzne u Bojura Śwoba.
- TABLICA VI. „ 10. Drzwi zewnętrzne u Biegaców.
 „ 11. Drzwi zewnętrzne u Michała Folfasa Bakiesa.
- TABLICA VII. „ 12. Odrzwia zewnętrzne.
 „ 13. Odrzwia wewnętrzne w domu niegdyś Kapła.
 „ 14. Zawias drzwi u Kucika Śwoba.
 „ 15, 16. Okucie drzwi u Bojura Śwoba.
- TABLICA VIII. „ 17. Drzwi zewnętrzne u Michała Kucika Śwoba.
 „ 18. Drzwi zewnętrzne u Jacentego Folfasa Grzybny'go.
- TABLICA IX. „ 19. Sosrąb u Michała Scypty (do Grzegorza). Izba zbudowana około roku 1895, sosrąb zdobny w gwiazdę złożoną z małych kół w sześcioboku, często spotykaną na sosrębach w Witowie.
 „ 20. Sosrąb z młyna Różaka na Obrochtówce, obecnie na Starej Polanie l. 710 w Zakopanem. Gwiazda jak powyżej, po obu jej stronach bukiety leluji, data 1882.
- TABLICA X. „ 21. Sosrąb u Gromadów, dom budował Wojciech Toczek (umarł około 1850 r. (Gwiazda jak przy rys. 19 i 20, po bokach trzy pary różnych mniejszych gwiazd, imiona Jezusa i Marji.
 „ 22. Sosrąb u Józefa Domagały z datą 1868 r. ciekawy z tego względu, iż w polu środkowym obok gwiazdy głównej ma wyrzeżane cztery koła od wozu, oraz jedyną może na całej Podhalańszczyźnie figurę ludzką. Jest ona wyryta na końcu sosrębu w rodzaju nyży o bardzo pierwotnym rysunku.
- TABLICA XI. „ 23. Sosrąb u Basiorka z datą 1855 r. Gwiazda głęboko cięta bez ograniczonego pola.
 „ 24. Sosrąb u Józefa Nędzy na Płazówce, fundował Wojciech Płaza w r. 1842. Górna krawędź i fazy profilowane, od spodu ozdobiony w całej długości plecionką z linii łukowych i zakończonych w środku lelują.
- TABLICA XII. „ 25. Sosrąb u Bakiesa z napisem: „Roku pańskiego 1829 Den 23 Lipczacza NR Wojciech Folfas JMA Jakób Budas“. Ozdobiony wzdłuż fazowanych

- krawędzi w drobne żłóbki, w środku obok gwiazdy cienko ryzowanej umieszczone są leluje na prostych i zgiętych łądygach.
- Rys. 26. Sosrąb u Jana Matury Michnia. Właściciel 50-letni (w r. 1902) pamięta tę izbę już jako starą. Tylko spód sosrębu jest wykończony, pole środkowe ma ledwo zaznaczoną gwiazdę.
- TABLICA XIII. „ 27. Sosrąb u Michała Folfasa Bakiesa z datą 1822 r. profilowany u dołu, obecnie zrobiono z niego odrzwia.
 „ 28. Sosrąb we młynie Jana Śmietany z datą 1885 r.
 „ 29. Sosrąb u Mateusza Siuteja z datą 1792 r. bardzo prymitywny, w środku trzy gwiazdy, pomiędzy nimi dwa krzyże. Obecnie służy jako odrzwia.
- TABLICA XIV. „ 30. Sosrąb u Wincentego Sadlisa. Bardzo ciekawy i od wszystkich widzianych przeze mnie sosrębów na Podhalu odmienny. Końce jego obcięte, przez co część napisu zatracona, wskazują, że pierwotnie był w większej izbie. Sosrąb ten o bogatym profilowaniu ma w środkowym polu zamiast gwiazdy wyryte imię Jezus otoczone promieniami, pod spodem zaś obok gwiazdy pięknie rzeźbionej, leluje w wazonach o charakterze ludowym, jednak przypominającym wiek XVII. W oprofilowanych wypełnieniach umieszczony napis: „detur JESUS CHRISTUS * in Eternum * IHS * Benedicat nos Omnipotens Deus Pater et Filius et Spiritus Sanctu“ „Simon Scipta Huthor Edificat Domus Dye 22 July A. Do“. Charakterystycznym jest, że prawie wszystkie sosręby pochodzące z przed roku 1800, mają napisy łacińskie, późniejsze zaś tylko polskie lub słowackie.
- TABLICA XV. „ 31, 32. Półka (szafka ścienna) na naczynie kuchenne, u Szymona Koysa.
 „ 33. Bok półki u Teresconki.
 „ 34. Bok półki.
- TABLICA XVI. „ 35. Listwa (półka na obrazy święte, talerze), robił ją Jędrzej Kucik w r. 1864. Własność Towarzystwa Muzeum Chałubińskiego.
 „ 36. Oparcie ławki u Kułakowej Jawolcycki.
 „ 37. Oparcie ławki u Szymona Koysa.
- TABLICA XVII. „ 38. Stół u Kucika Śwoba.
- TABLICA XVIII. „ 39. Stołek, typowy dla Witowa.
 „ 40. Stołek roboty Jędrzeja Kucika z r. 1864, własność Muzeum Chałubińskiego.
- TABLICA XIX. „ 41. Oparcie stołka, robił Stanisław Śmietana.
 „ 42. Oparcie stołka u Michała Folfasa Bakiesa.
 „ 43. Oparcie stołka u Jacentego Jasionka Hanulorza, robił Pabin Kuba z Dutkówki w Cichem.
 „ 44. Oparcie stołka u Jędrzeja Jaronia Kajwy.
- TABLICA XX. „ 45. Wałkownica do maglowania.
 „ 46. Przysiadka do kądzieli ze zbiorów W. Brzegi.
 „ 47. Szczegół ryzowania tejże.
- TABLICA XXI. „ 48, 49. Snowaczka. Robił Karol Glista Kuruc około 1880 r. Własność Muzeum Chałubińskiego.
- TABLICA XXII. „ 50, 51. Parzenica (forma do sera) u Dłapkuli Lasiok. Ze zbioru autora.
 „ 52, 53. Parzenica u Wojciecha Kołtasia. Ze zbioru autora.
 „ 54. Rożek na proch. Ze zbioru autora.
 „ 55. Ucho od czerpaka do zentycy, u Jasionka. Ze zbioru autora.
- TABLICA XXIII. „ 56. Łyżnik u Michniaka. Jeden z najdawniejszych typów, bez wieszadła. U góry i dołu wielkie zęby jak u piły, środkiem deseczki umieszczone zwykle gwiazdy ozdobione gęsto ząbkami. Ze zbioru W. Brzegi.

- Rys. 57. Łyżnik u Szymona Koysa. U góry ząbki wyrzynane nawylot, w środku osiem wielkich sześcioramiennych gwiazd, na wieszadle imię Jezus w otoczeniu liści.
- TABLICA XXIV. „ 58. Łyżnik ze zbioru autora. U góry zęby potrójnie wcinane, ładne rozmieszczenie gwiazd, z lelujami u spodu, wieszadło z gwiazdą bez krzyża.
- „ 59. Łyżnik, własność Muzeum Chałubińskiego. Zęby wyrzynane na około, ozdobione gęsto drobnymi ząbkami, środkiem szereg gwiazd czterodzielnych, na wieszadle gwiazda z krzyżem.
- TABLICA XXV. „ 60. Łyżnik u Reginy z Kapłów Kasir. Gwiazdy czterodzielne nieforemne, bez cyrkla znaczone, oddzielone ząbkami i świerkami, bez wieszadła. Robił Maciej Kapel około r. 1820.
- „ 61. Łyżnik u Bronisława Zięby Symca. Na polach utworzonych przez pionowe pasy zdobne ząbkami i kreskami, jest umieszczonych pięć gwiazd, z tych skrajne bardzo oryginalne, po rogach krzyżyki tak zwane niespodziane. Wieszadło bardzo niezwykle.
- TABLICA XXVI. „ 62. Łyżnik ze zbioru autora, bukowy z jednej sztuki, jako wieszadło krzyż. Po obu końcach łyżnika po dwie parzenice, w środku siedem gwiazd otoczonych ząbkami, przedzielonych krzyżami i drobno ząbkowanymi przerwami. Robił go Kucis.
- „ 63. Łyżnik od Szymona Koysa. Oryginalnie skomponowany. Dołem fryz utworzony z leluji i ząbków, który w połowie długości łyżnika wznosi się potrójnym łukiem w górę, i pod nim umieszczone jest imię Jezus. Ponad fryzem po cztery gwiazdy, na obu końcach łyżnika rośliny chaotycznie wyrzowane. Wieszadło z gwiazdą w kształcie wiatraka i krzyżykiem na odwróconym wdół półksiężycu. Całość niedbale rzeźbiona. Ze zbioru autora.
- TABLICA XXVII. „ 64. Łyżnik roboty Filipa Zycha, cienko ryzowany. Pięć gwiazd zdobnych kreskami, przedzielonych sztywnymi lelujami, wieszadło z krzyżem.
- „ 65. Łyżnik u Basiorka, zdobny w sześć gwiazd przedzielonych naturalistycznymi roślinami, ząbkami u góry i dołu. Wieszadło proste z gwiazdą.
- TABLICA XXVIII. „ 66. Łyżnik u Scypty. Wyrzynany nawylot, plecionka z kół naśladowująca robotę koszykarską, środkiem pozostawiona wąska listewka, zdobna ząbkami. Brak wieszadła, cały czerwono pomalowany.
- „ 67. Łyżnik u Michała Sterculi Brycały. Jakby połowa poprzedniego łyżnika. Wieszadło z gwiazdą i krzyżem.
- TABLICA XXIX. „ 68. Łyżnik. U góry i dołu galeryjka z trójkątów, środkiem listwa zdobiona ząbkami. Wieszadło z gwiazdą i krzyżem.
- „ 69. Łyżnik u Marjanny Pepek Postołowej, podobny do poprzednich. Na środkowej listwie wyrzezany widłak, wieszadło z gwiazdą i krzyżem.
- TABLICA XXX. „ 70. Łyżnik u Katarzyny Śwobowej Kucikowej. Wyrzynany nawylot jak poprzedni, środkiem biegnie widłak, wieszadła brak. Robił go Kościaków Jacek z Cichego.
- „ 71. Łyżnik u Jędrzeja Domagały. Jak u poprzednich plecionka z łuków u góry i u dołu. W środku rzeźbiony widłak, wieszadło z krzyżem. Prawdopodobnie roboty Kościaka.
- TABLICA XXXI. „ 72. Łyżnik roboty Jacentego Klejki Złotnika. Krótki a szeroki, górą i dołem ażurowa plecionka z łuków, w środku osiem gwiazd w otoczeniu ząbków.

- Rys. 73. Łyżnik podobny do poprzedniego. W środku leluje sztywne na łyd-
gach wykreślonych cyrklem. Robił go ten sam Klejka.
- TABLICA XXXII. „ 74. Łyżnik u Wetula Jędrka. Cały w drobne dziury wyrzynany, robił go
Kubówcarz z Płazówki około 1840 r.
- „ 75. Łyżnik jaworowy z jednej sztuki wyrzezany, cały ażurowy w dziury
trójkątne, kwadratowe, prostokątne, w środku ząbki. Jako wieszadło
koło z trzema krzyżami. Własność Muzeum Chałubińskiego. Taki sam
znajduje się w Dzianiszu na Zagrodach u Józefa Frączystego, który
robił jego ojciec Szymon około 1880 r.
- TABLICA XXXIII. „ 76. Łyżnik roboty Jana Śmietany, ażurowy o dziurach różnych kształtów,
górami gadzik osadzony na słupkach, niezwykle wieszadło.
- „ 77. Łyżnik roboty Jana Śmietany, ażurowy z gadzikiem i gwiazdami.
- TABLICA XXXIV. „ 78. Łyżnik u Jakóba Saronia. Roboty prostej, zdobny w cztery rzędy
dziur wierconych świdrem, wyrobionych nożem jako płomyki, w środku
małe gwiazdy przedzielone wąskimi okienkami. Wieszadło z krzyżem,
gwiazdą i kogutem.
- „ 79. Łyżnik od Jasionka, który pamięta go około r. 1850 już jako stary.
Szeroki, u góry dziury trójkątne, u dołu półkoliste wycięcia, dwie kon-
dygnacje okienek zwanych kapliczkami, środkowa zaś płaszczyzna mię-
dzy nimi wypełniona szeregiem pionowo rosnących kwiatów mocno
stylizowanych. Wieszadło wielkie złożone z trzech kapliczek z krzy-
żami. Ze zbioru autora.
- TABLICA XXXV. „ 80. Łyżnik u Jakóba Kordacki. Listwa zewnątrz gładka, ozdobiona do-
okoła drobnymi podwójnymi ząbkami, w środku wijący się na podwój-
nej łydydze widłak, z dwoma rzędami kwiatów. Jako wieszadło zwy-
kła gwiazda z krzyżem i imieniem Jezus.
- „ 81. Łyżnik roboty Wojciecha Toczka. Gładka deseczka obciążona liniami
prostymi. Po obu końcach wyrzeźbione w kwadratach świerki z szy-
szkami, w środku widłak z lelujami. Wieszadła niema.
- TABLICA XXXVI. „ 82. Łyżnik u Szymona Koysa. Kraj deseczki wycięty w zęby, w środku
szereg roślin w wazonikach, bezładnie narysowanych. Wieszadło
z gwiazdą i krzyżykiem. Robił go Tomcaga z Podczerwienego około
1887 roku.
- „ 83. Łyżnik prawdopodobnie roboty Tomcagi, właściciel Jan Tocek Mnohy.
W środku imię Jezus, po obu stronach szereg roślin w wazonikach,
między nimi buty z gwiazdką u góry. Wieszadło wielkie z trzema
krzyżami, ozdobione doniczką z kwiatem, w którego środku serce
a nad niem kielich.
- TABLICA XXXVII. „ 84. Łyżnik wąski jaworowy z jednej sztuki drzewa wyciosany, po obu
końcach zdobny ząbkami, podzielony na dziewięć prostokątów, w któ-
rych znajdują się zręcznie wyrzowane leluje w wazonikach, powta-
rzające się. Proste wieszadło z krzyżem było prawdopodobnie doro-
bione później. Ze zbioru autora.
- „ 85. Łyżnik jaworowy z jednej sztuki drzewa wyciosany, brzeg górny i dolny
wyrzynany w zęby, podzielony na osiem pól kwadratowych z odcie-
tami cyrkłowo narożnikami, w kwadratach umieszczone cztery różne
kompozycje stylizowanych kwiatów. Na wieszadle gwiazda z krzyżem.
Ze zbioru W. Brzegi.

- TABLICA XXXVIII. Rys. 86. Łyżnik u Pabisiów, właściciel Michał Łach. Cały podzielony na prostokątne pola, w których umieszczone są stylizowane kwiaty na osiach pionowych, jakby wzięte z haftów, wokoło ząbki. Wieszadła niema.
- „ 87. Łyżnik u Jana Tocka Mnohy'go. Podobnie podzielony na pola jak poprzedni, w których są umieszczone na przekątniach leluje. Wieszadła niema. Ze zbioru R. Zawilińskiego.
- „ 88. Łyżnik u Dłapkuli Lasiok. Cienko ryzowany, do połowy starty przez mycie. Środek podzielony na pola prostokątne, w których umieszczone są pączki kwiatów, wokoło zaś biegnie łądyga z listkami. Ze zbioru autora.

NB. Zbiory autora są obecnie własnością Muzeum Tatrzańskiego imienia dra Chałubińskiego w Zakopanem.

10.00

WYDZIAŁY POLITECHNICZNE KRAKÓW

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



IV-300927

Kdn., Czapskich 4 — 678. 1. XII. 52. 10.000

Handwritten signature or initials in a circle

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000262778

S. 61

Biblioteka Politechniki Krakowskiej

IV-300927



Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000262778



1



2

IV-300827

ST. BARABASZ

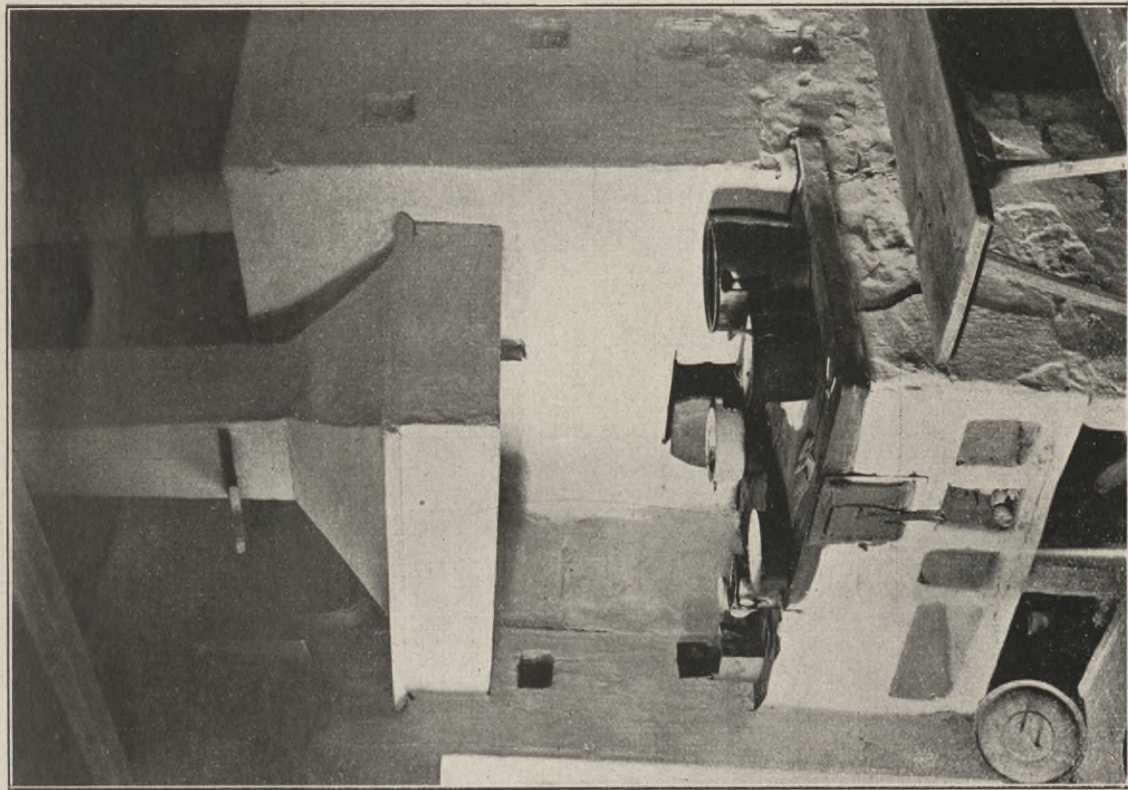
WITÓW

TABLICA II



3

L'ART PAYSAN EN POLOGNE



4

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND

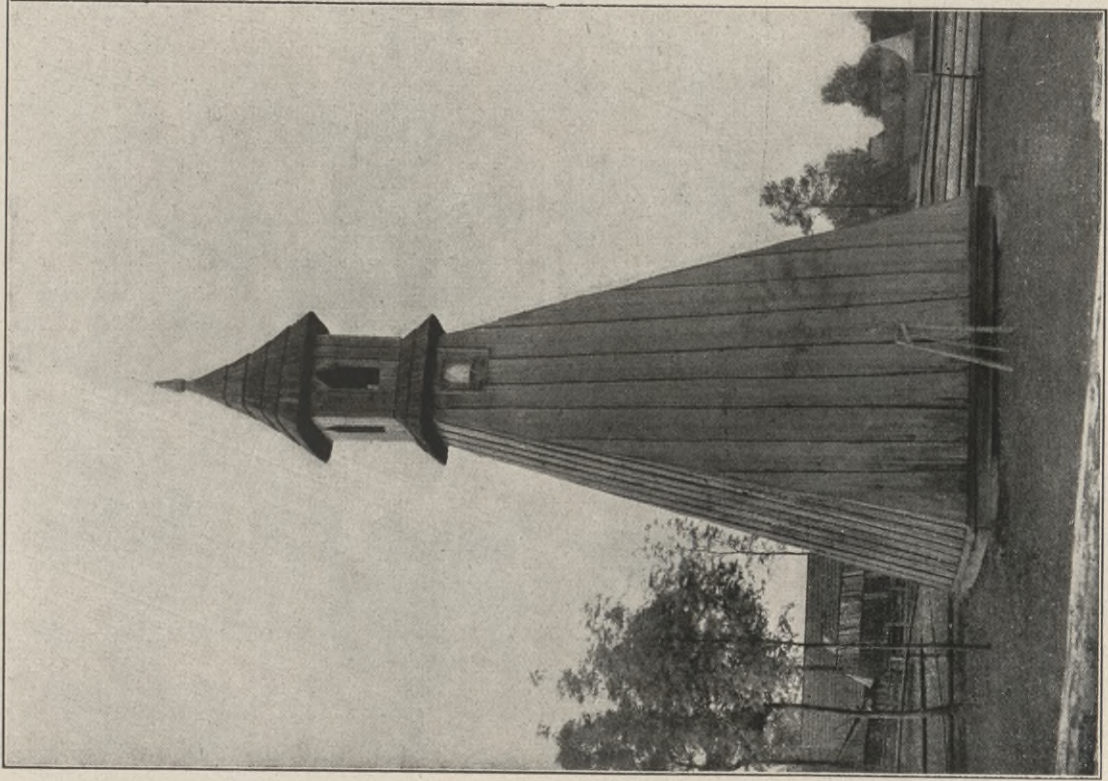


IV-300827

ST. BARABASZ

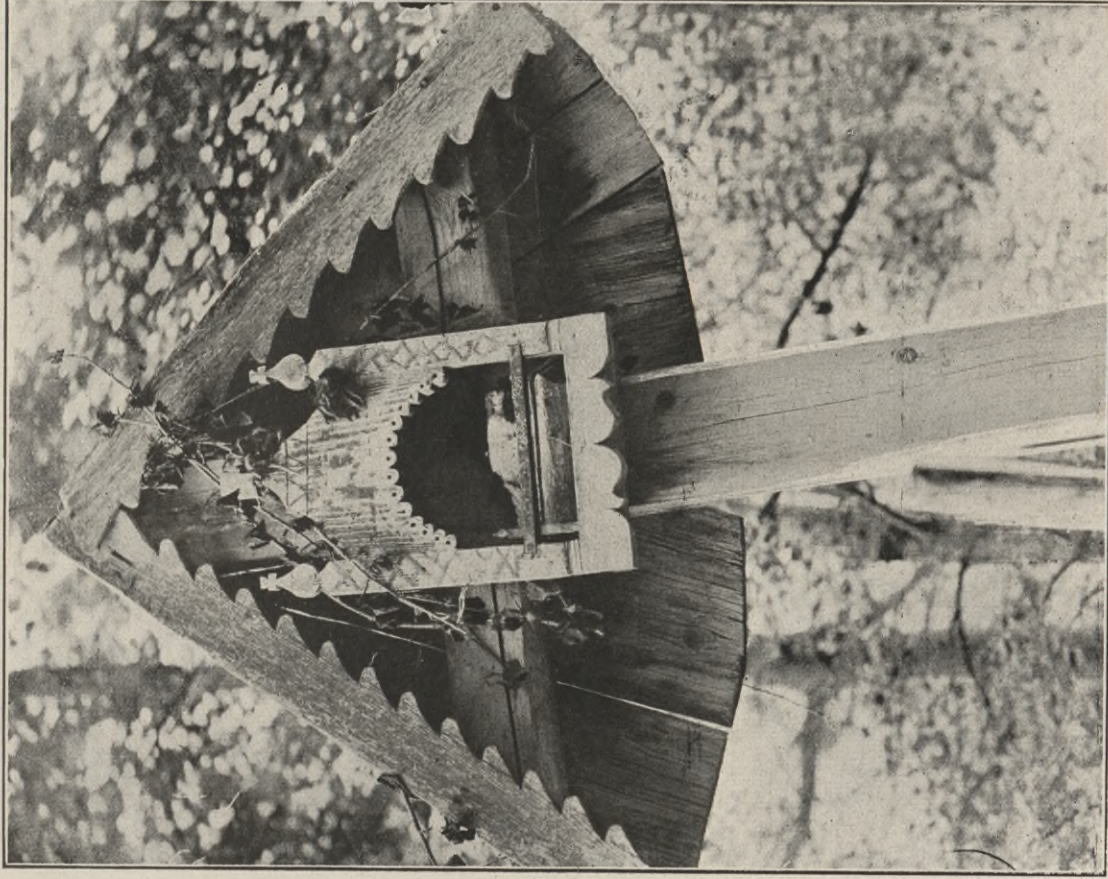
WITÓW

TABLICA III



5

L'ART PAYSAN EN POLOGNE



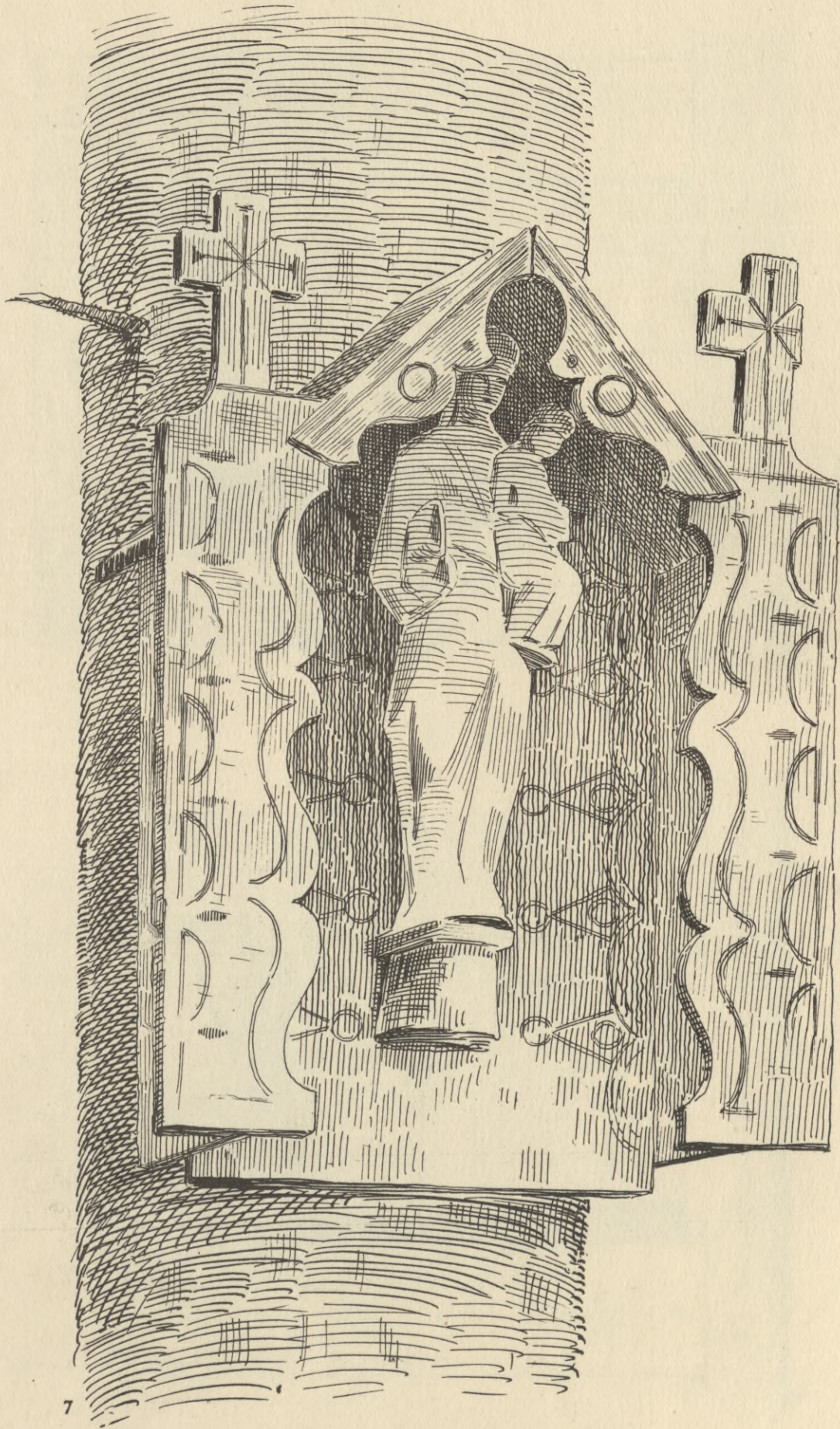
6

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND

IV-300827





7

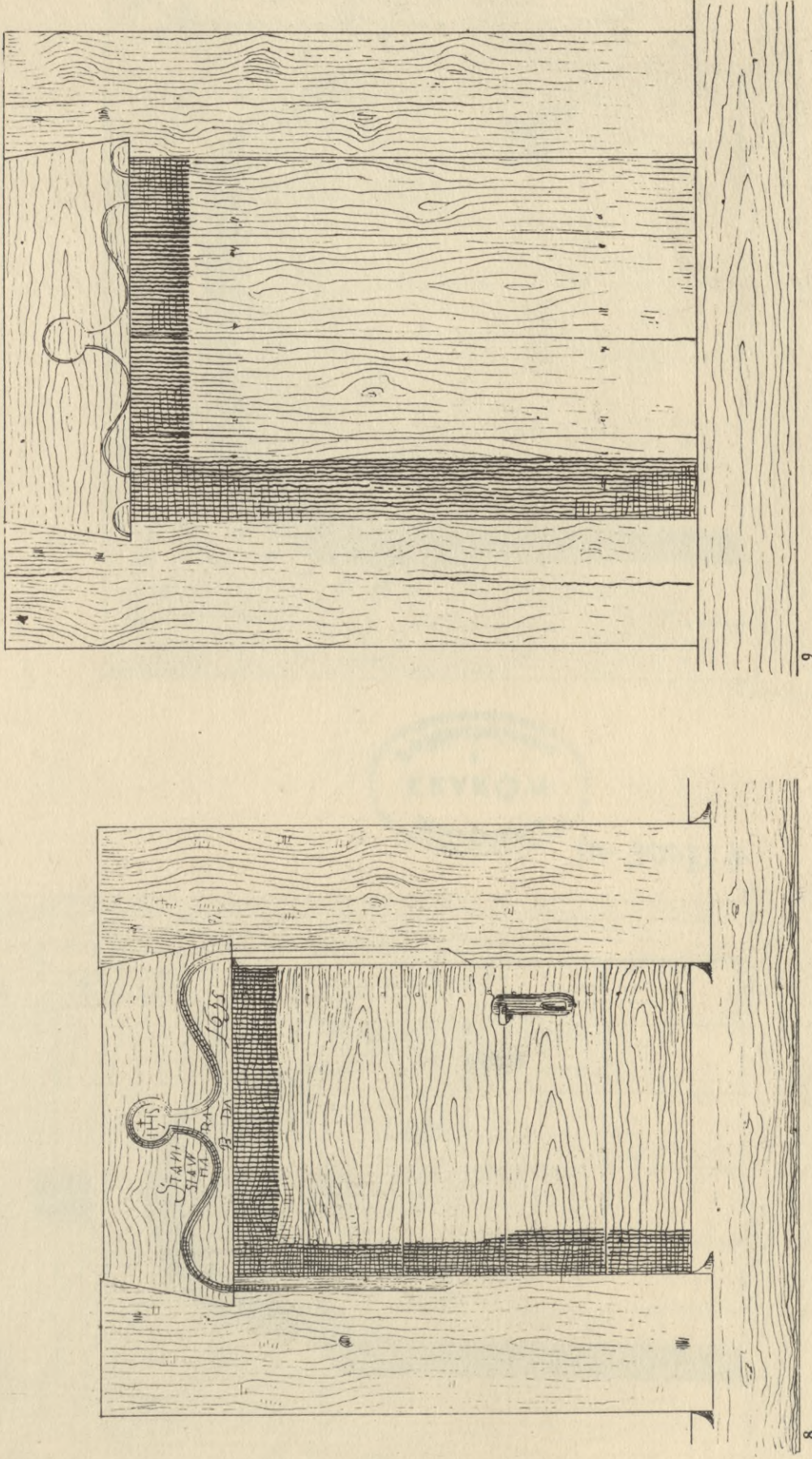


W-300827

WITÓW

ST. BARABASZ

TABLICA V



0 100 cm

L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND

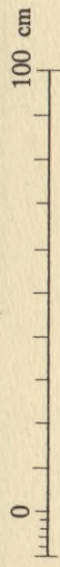
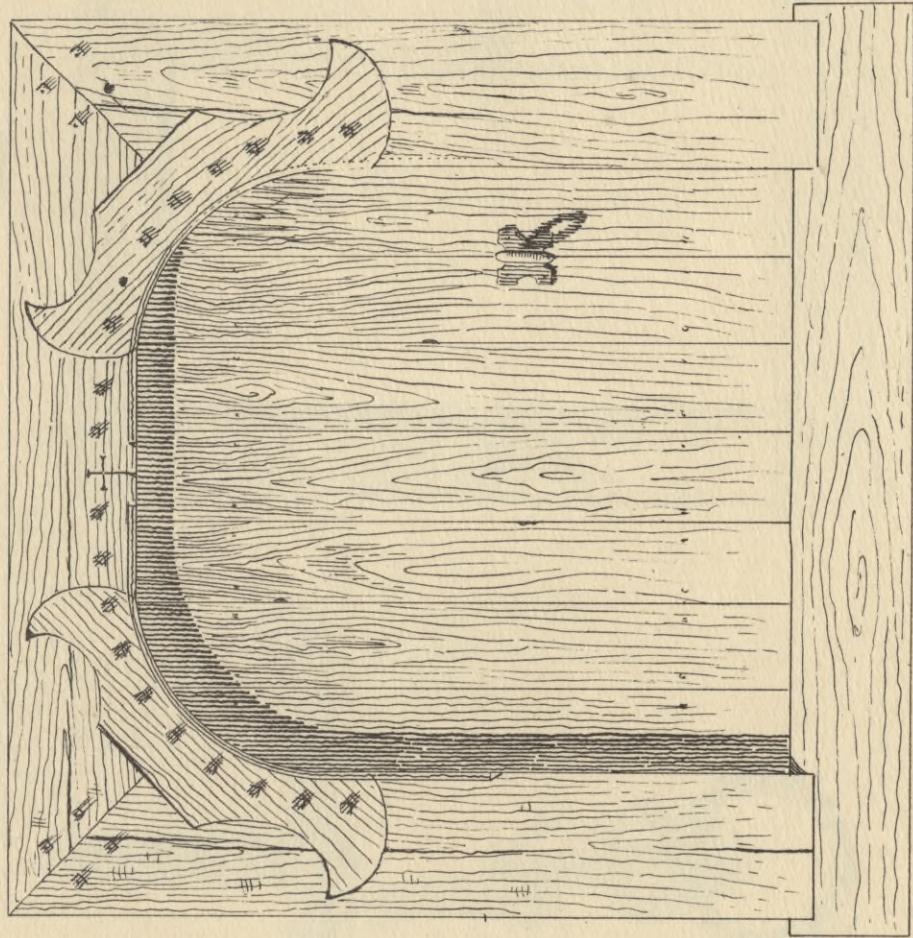
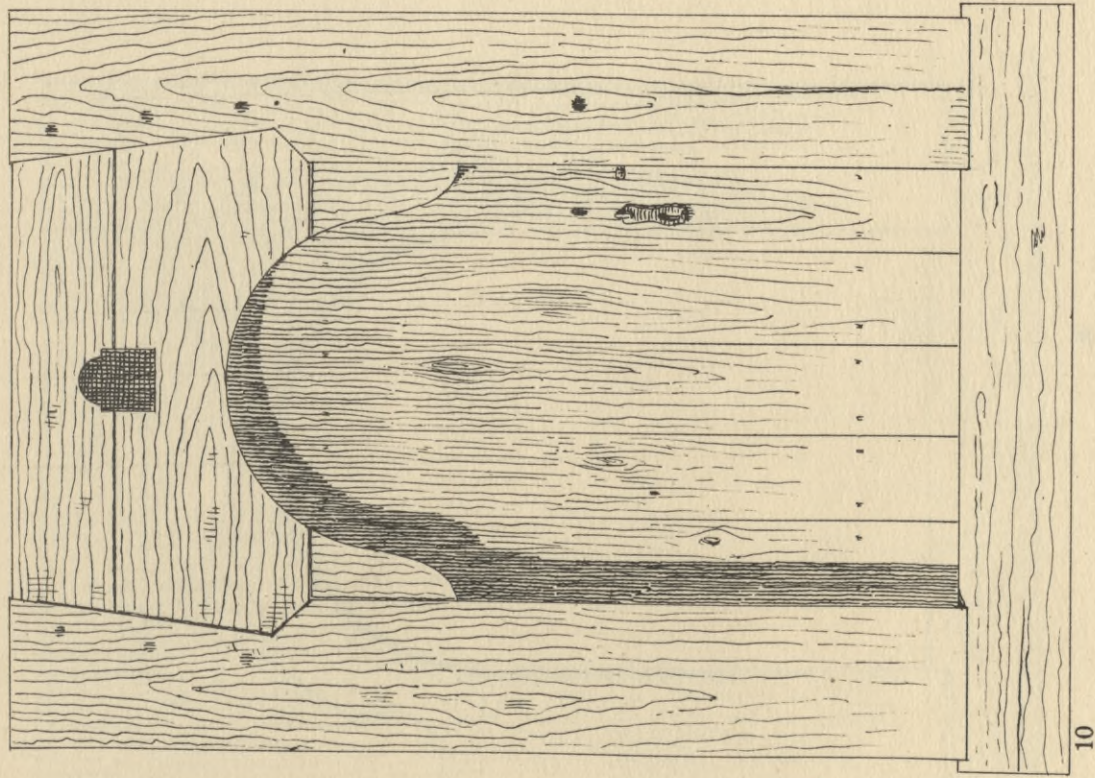


IV-300827

ST. BARABASZ

WITÓW

TABLICA VI



L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND

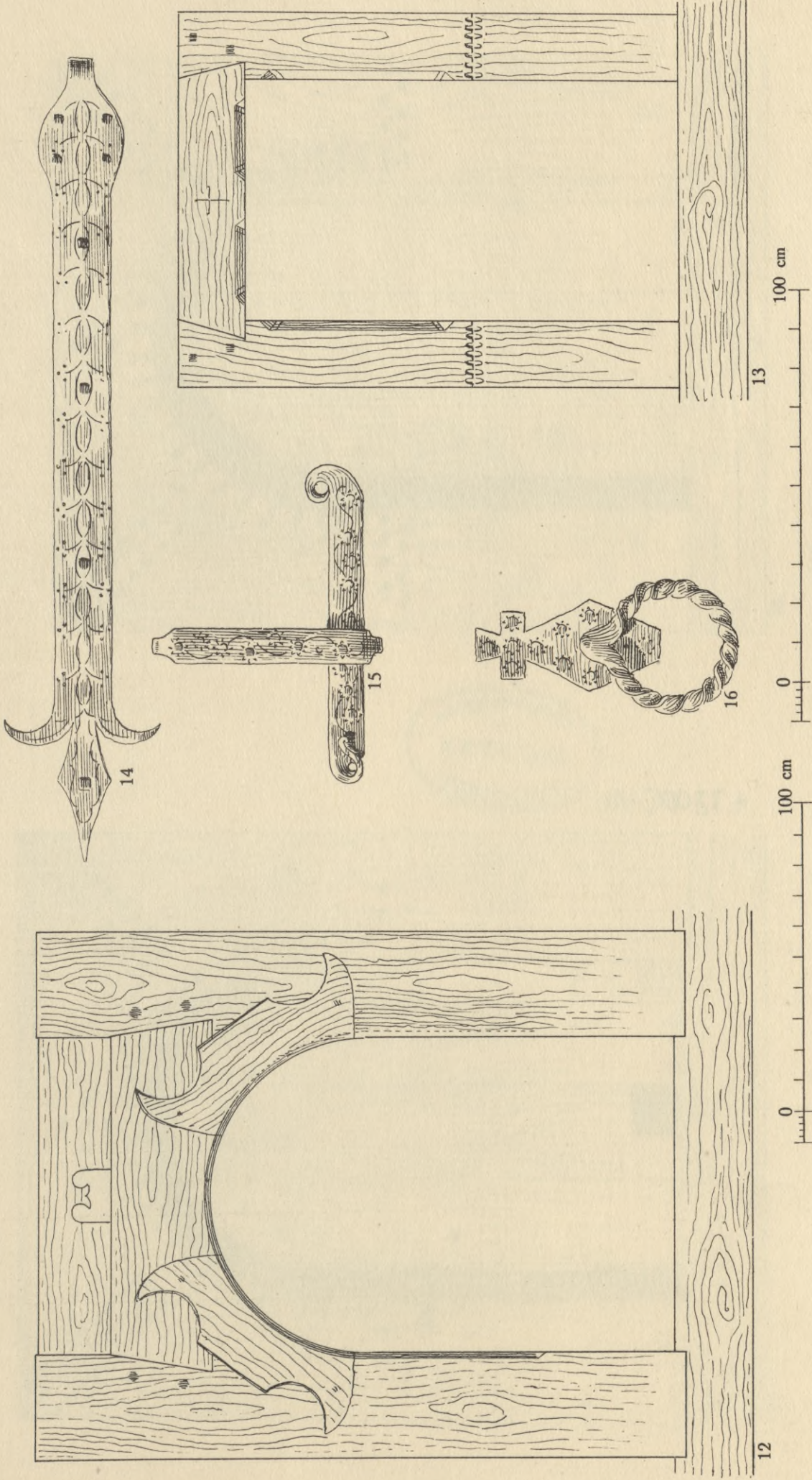


IV-300827

ST. BARABASZ

WITÓW

TABLICA VII



L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

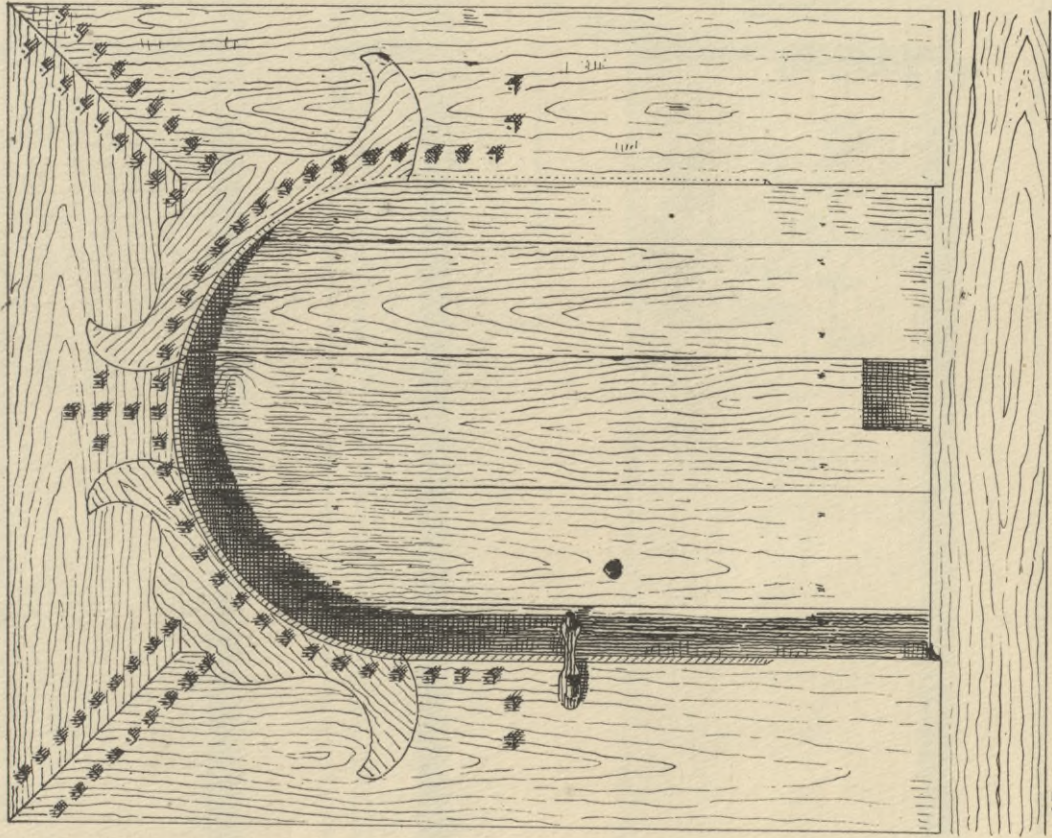
PEASANT ART IN POLAND



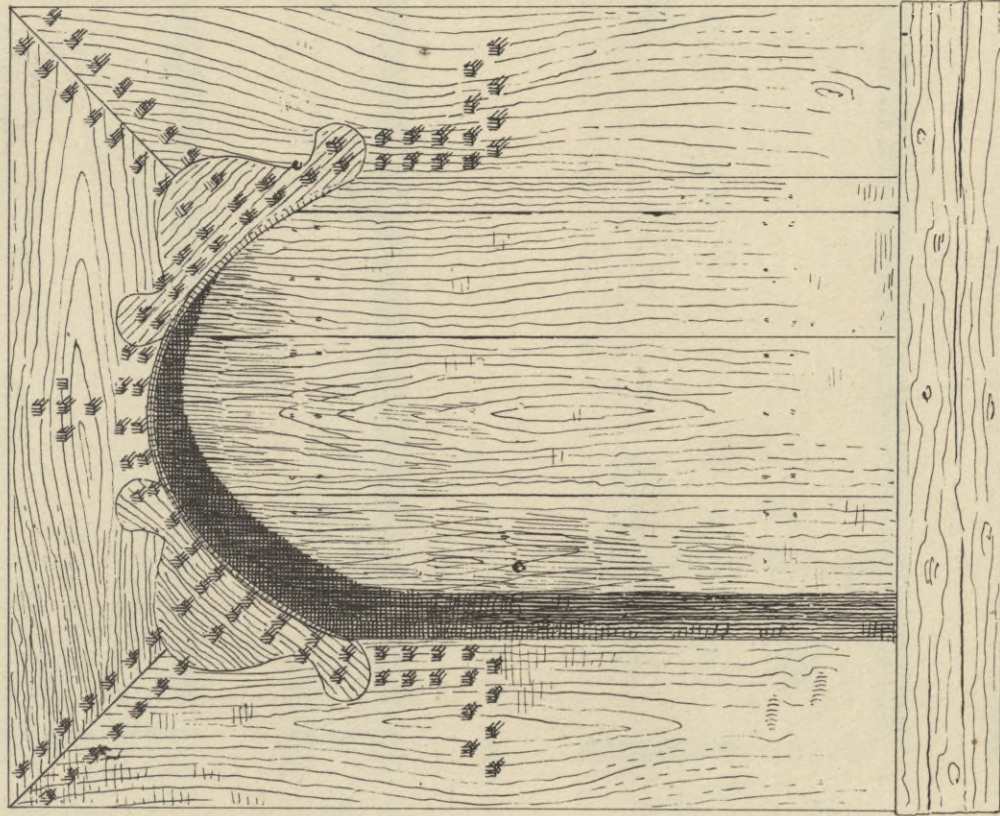
IV-300827

WITÓW

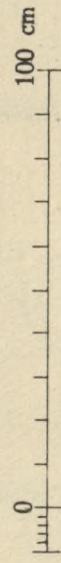
TABLICA VIII



17



18



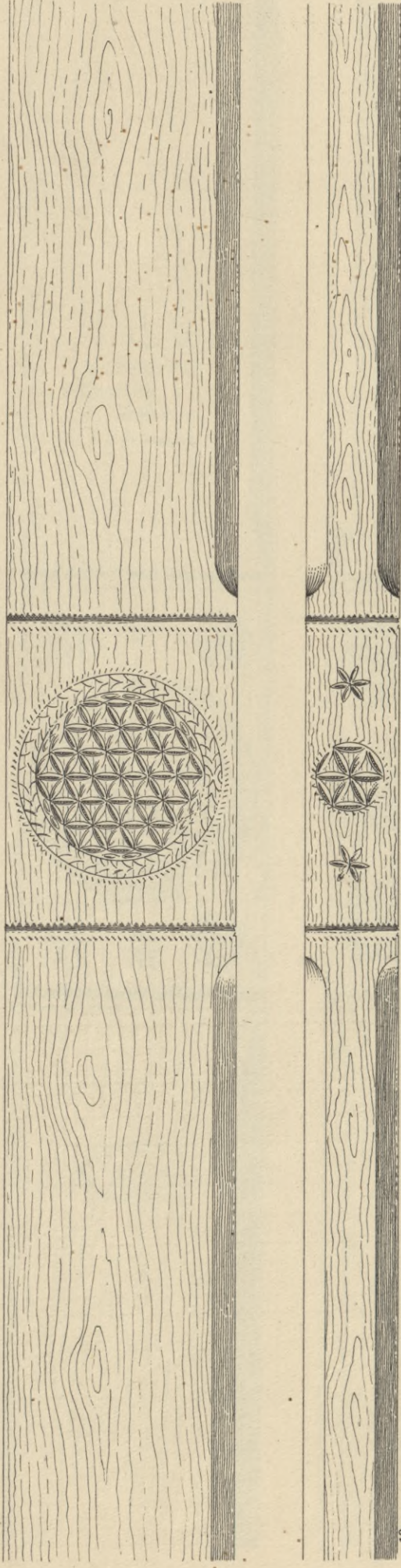
L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

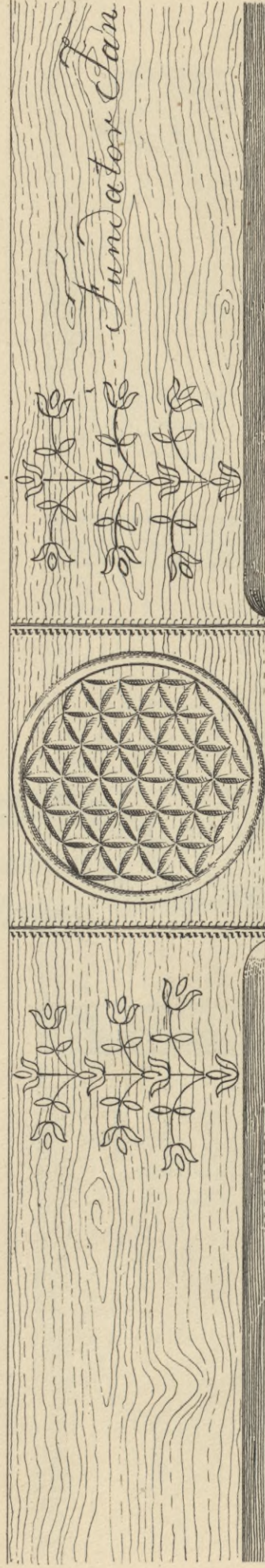
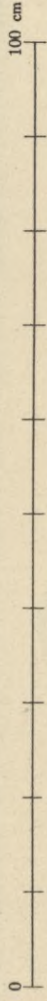
PEASANT ART IN POLAND

IV-300827





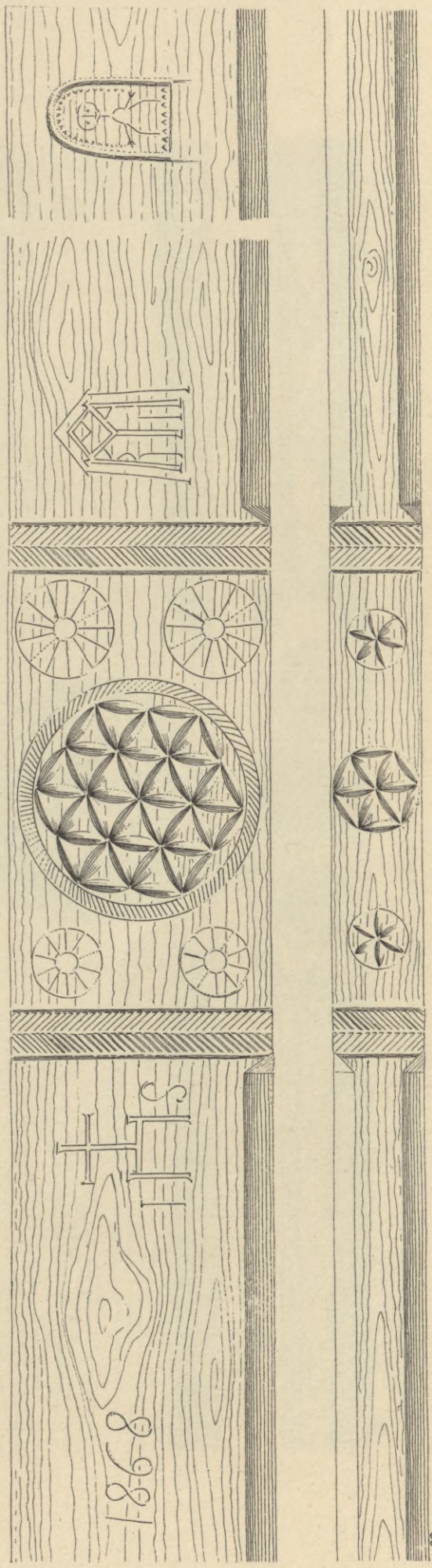
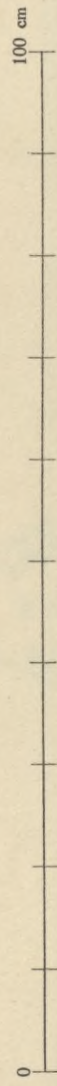
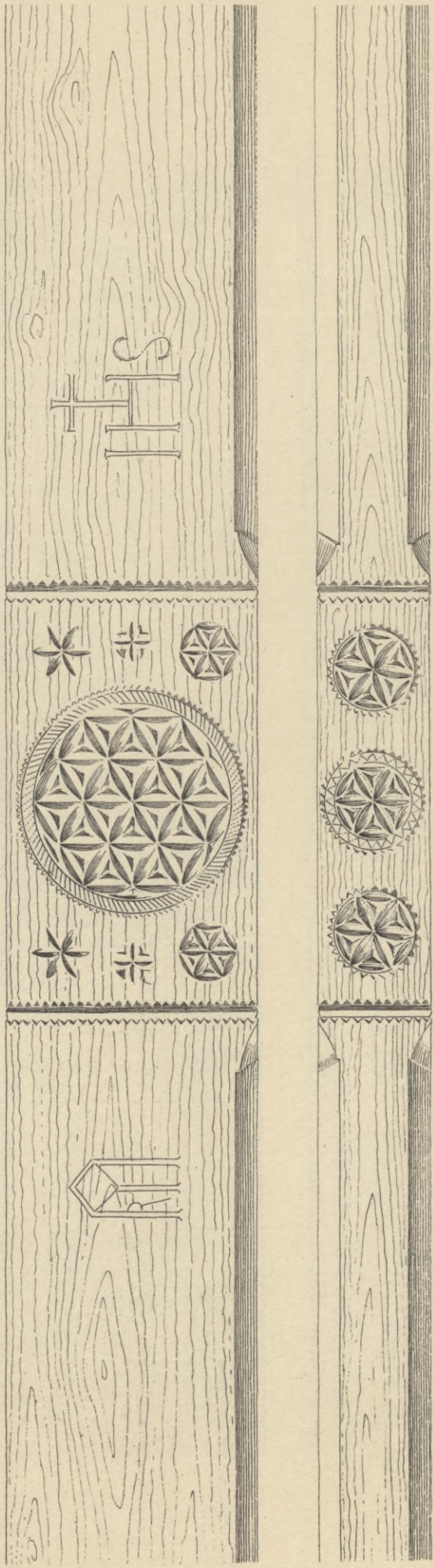
19



20

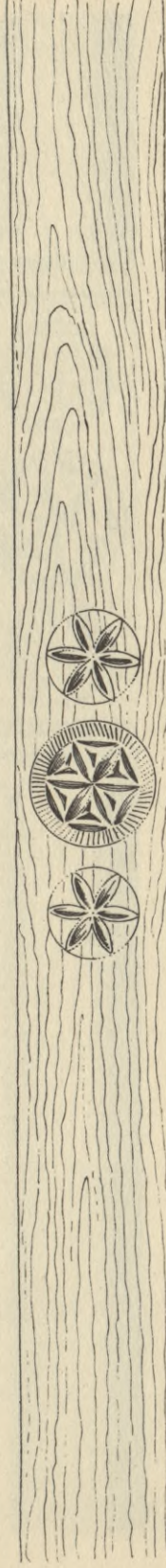
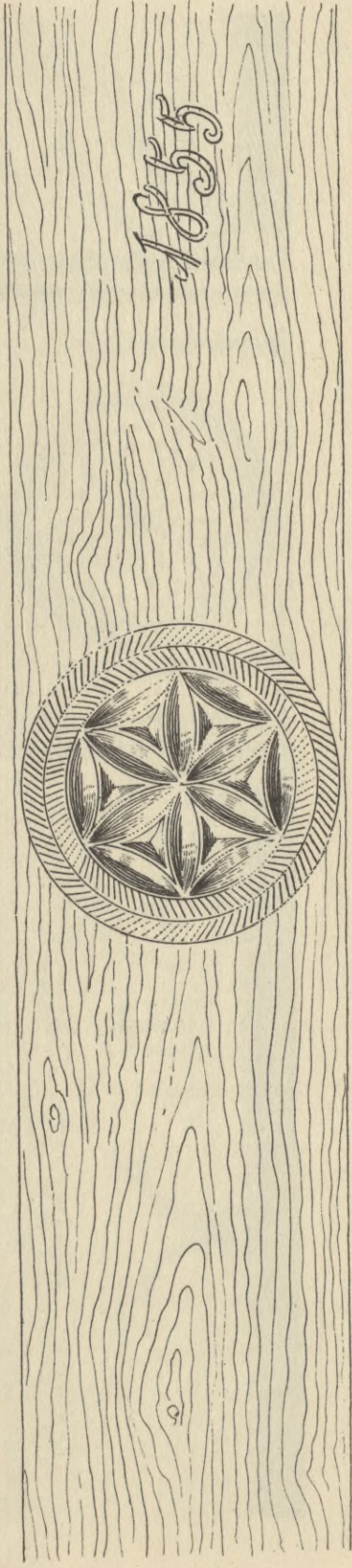


IV-300827

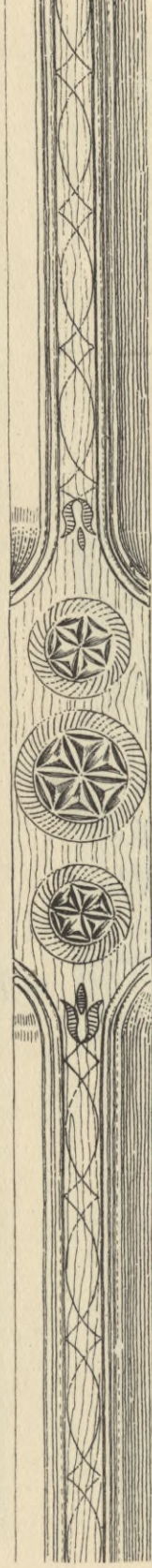
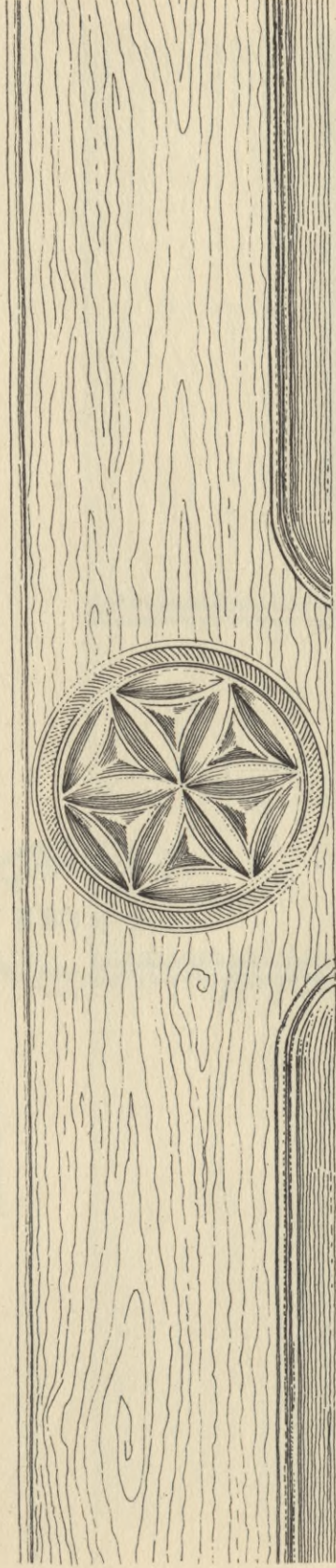




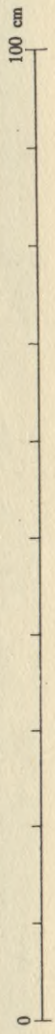
IV-300827



23

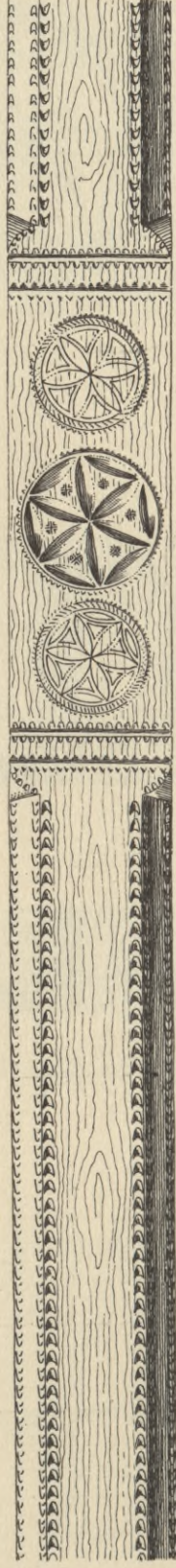
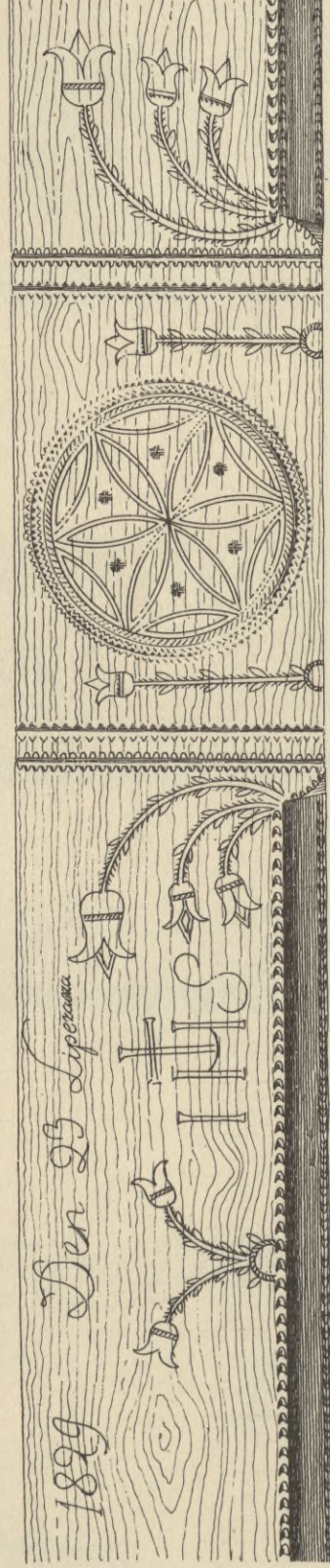


24



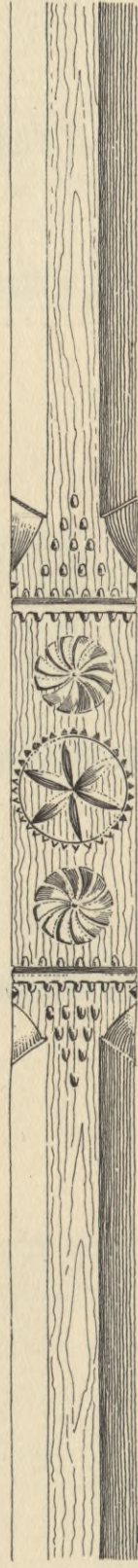
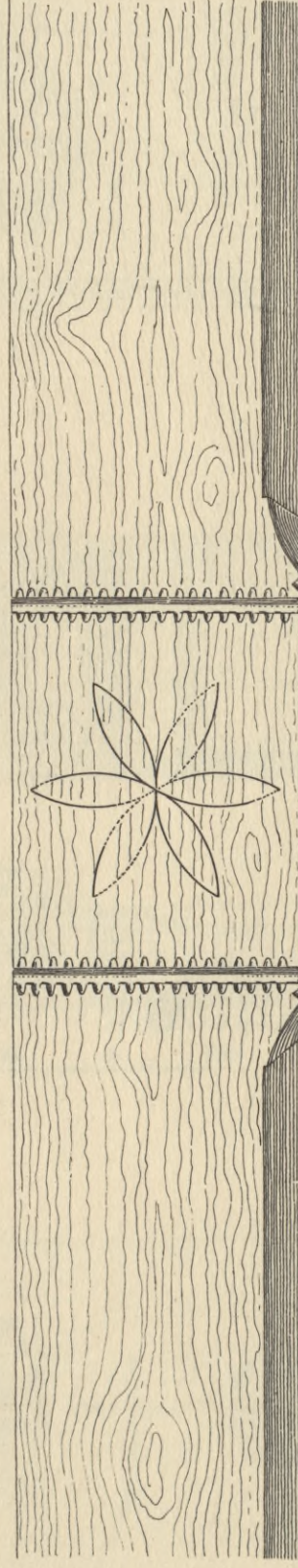


IV-300827



25

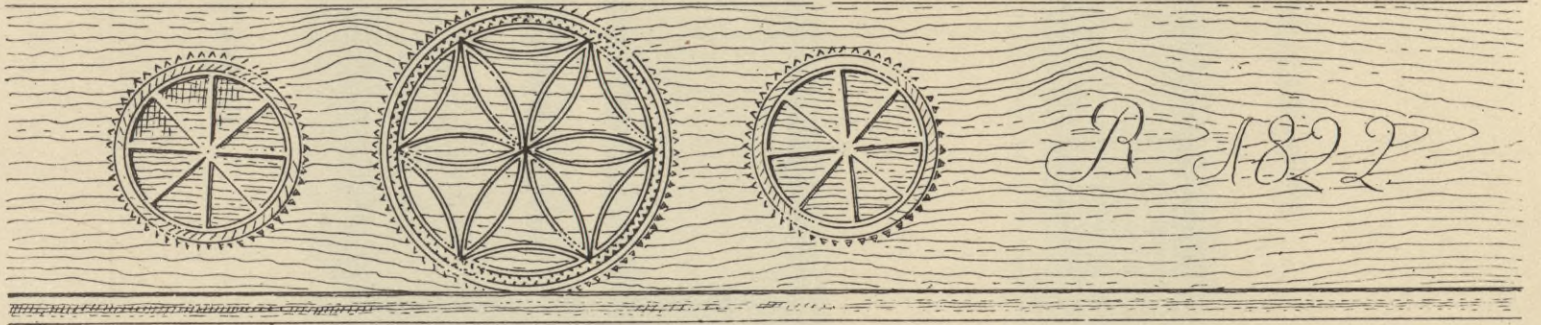
0 100 cm



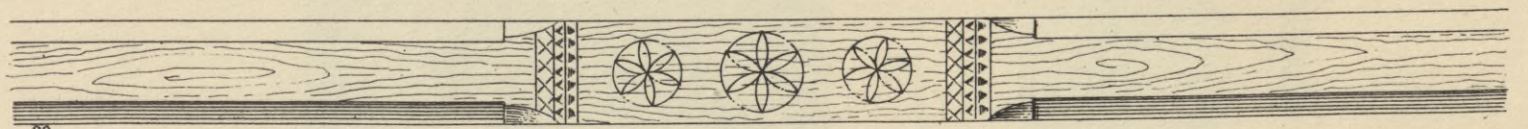
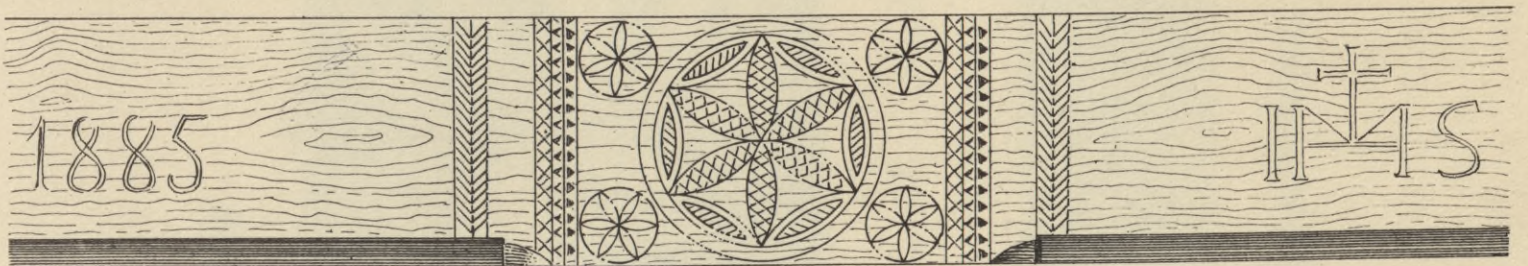
26



IV-300827

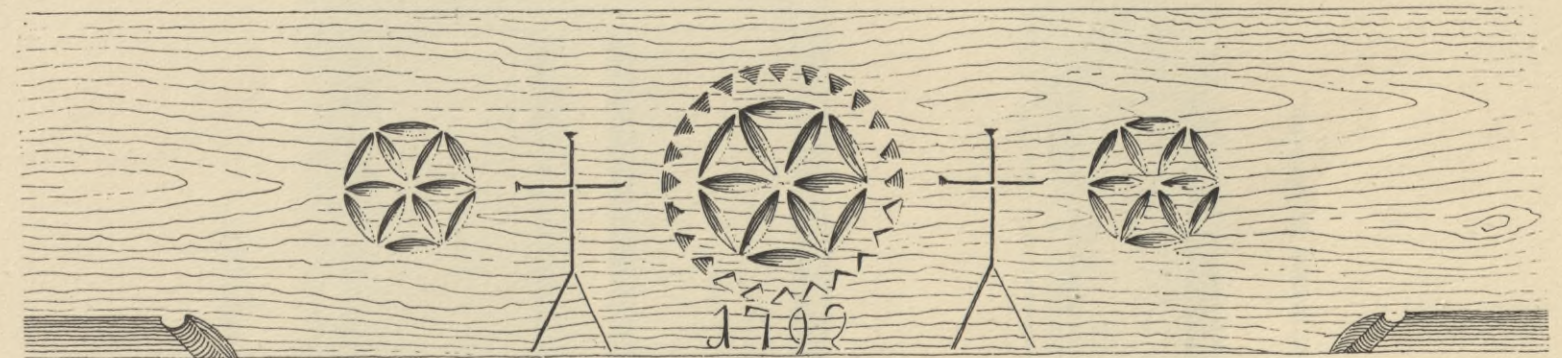


27



28

10 0 10 20 30 40 50 cm



29

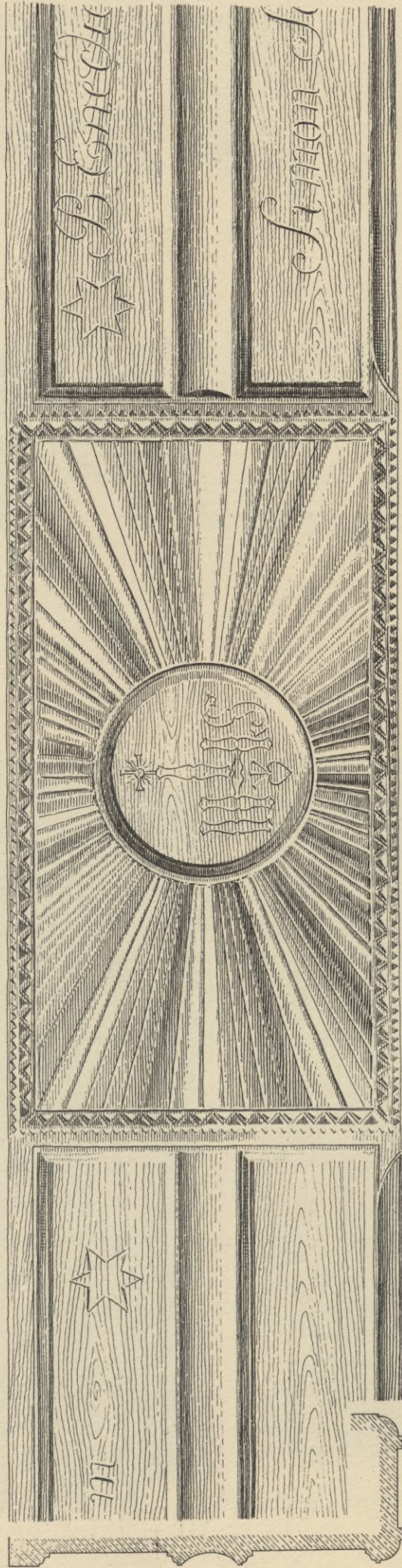


IV-300827

ST. BARABASZ

WITÓW

TABLICA XIV



0 10 20 30 40 50 cm



L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND

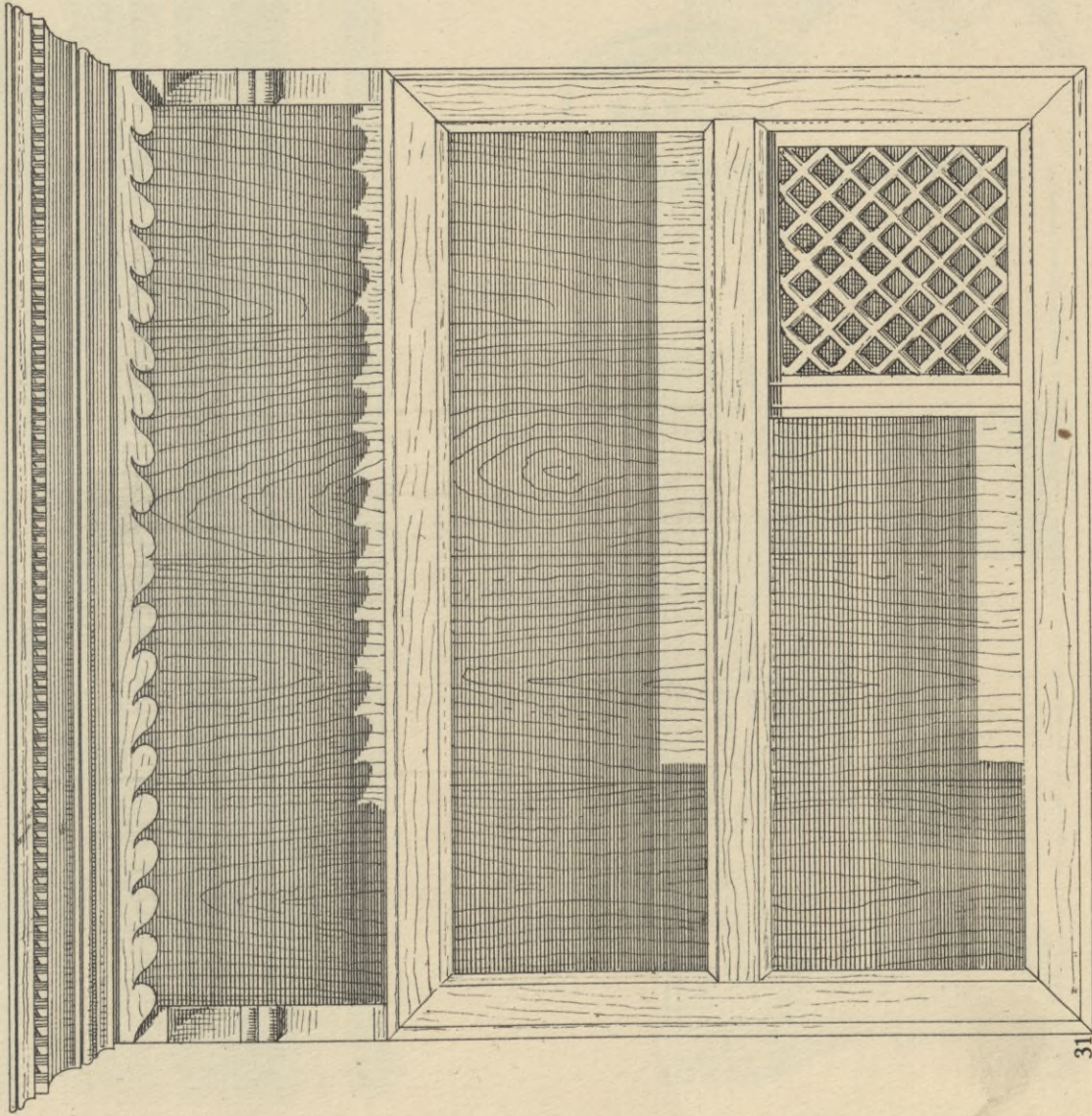


LV-300827

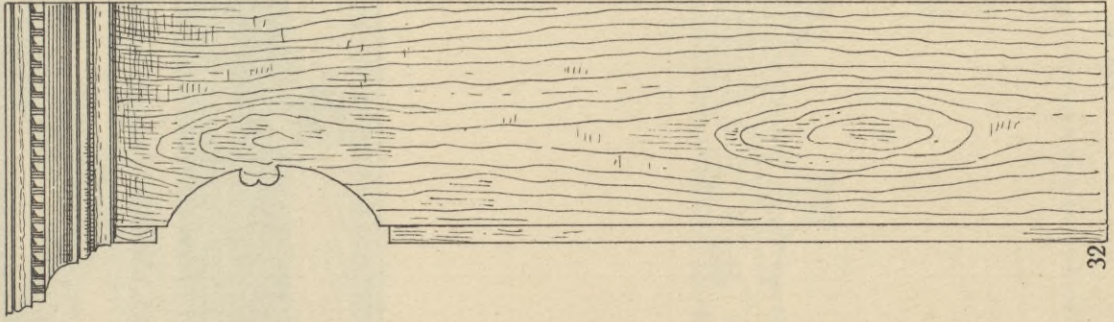
WITÓW

ST. BARABASZ

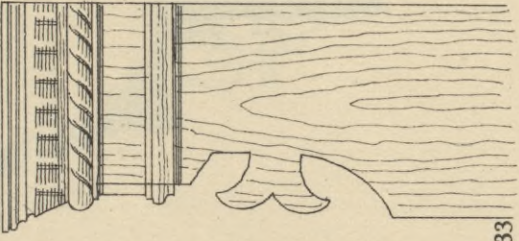
TABLICA XV



31



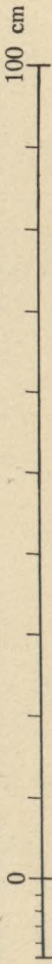
32



33



34



SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND

L'ART PAYSAN EN POLOGNE

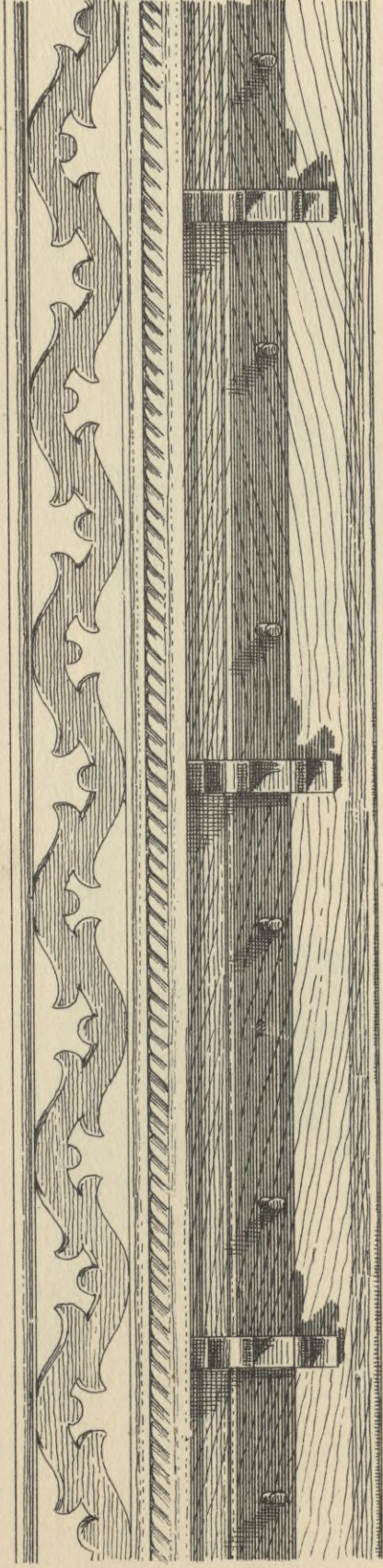


IV-300827

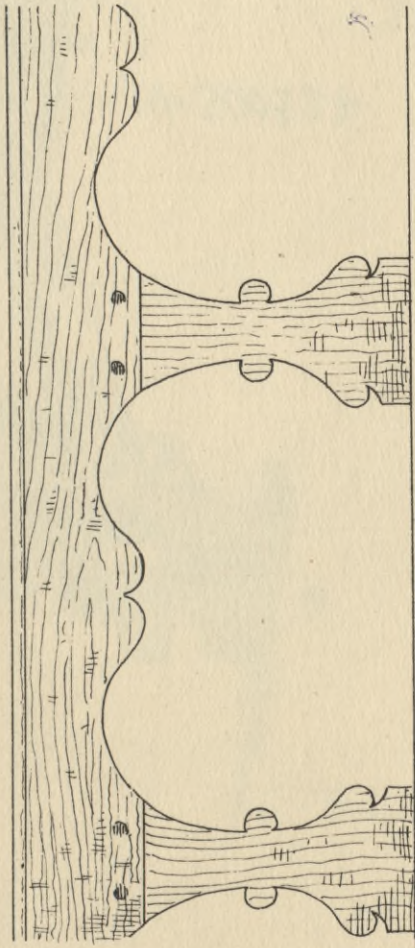
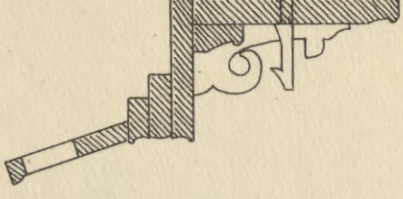
ST. BARABASZ

WITÓW

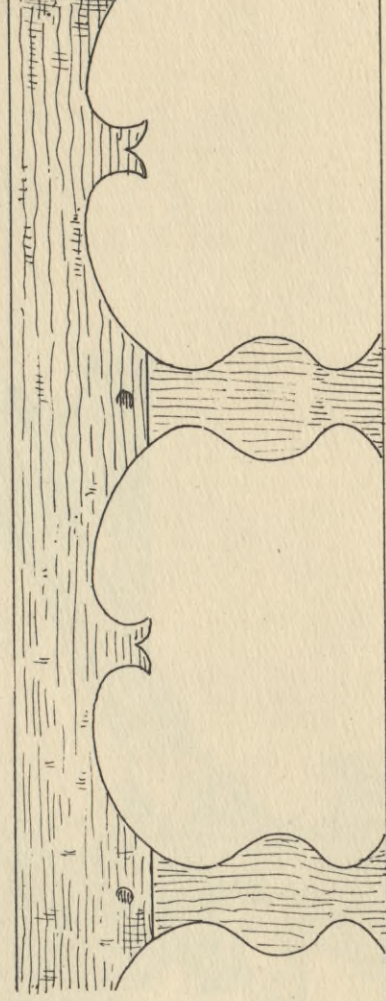
TABLICA XVI



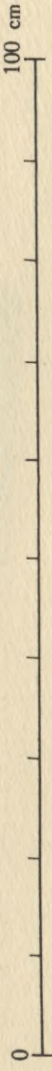
35



36



37



L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND



11-300827

ST. BARABASZ

WITÓW

TABLICA XVII



38

L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

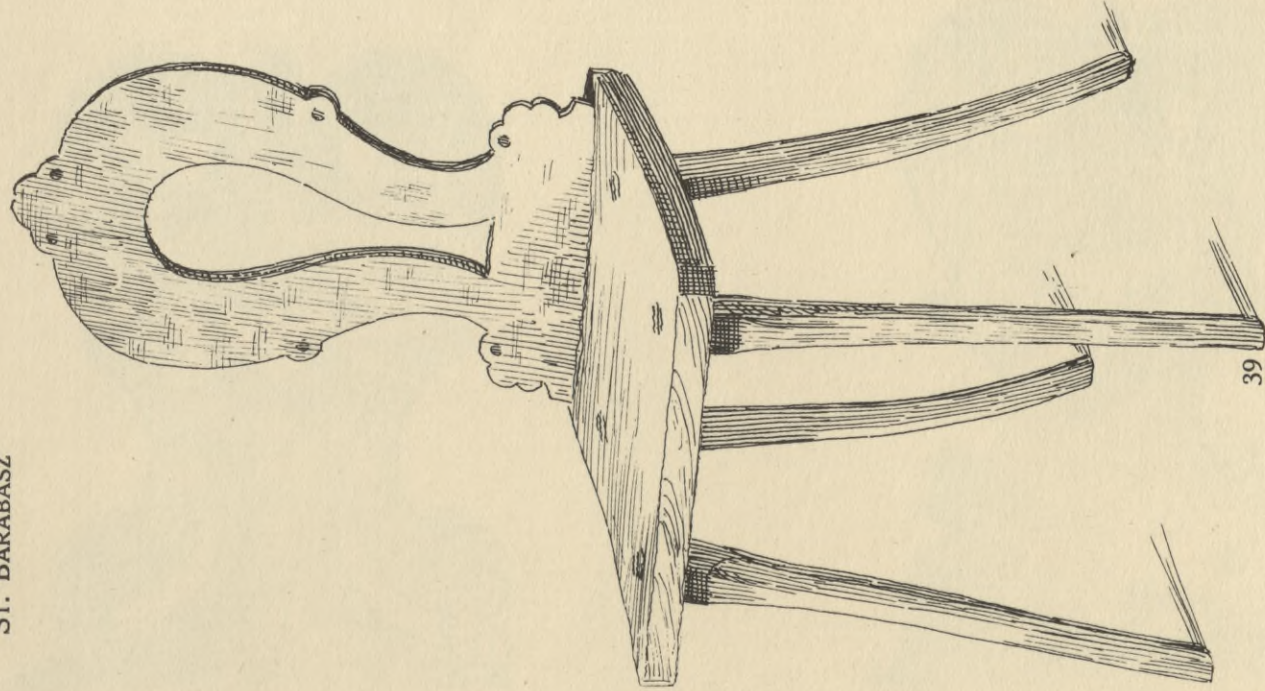
PEASANT ART IN POLAND



IV-300827

ST. BARABASZ

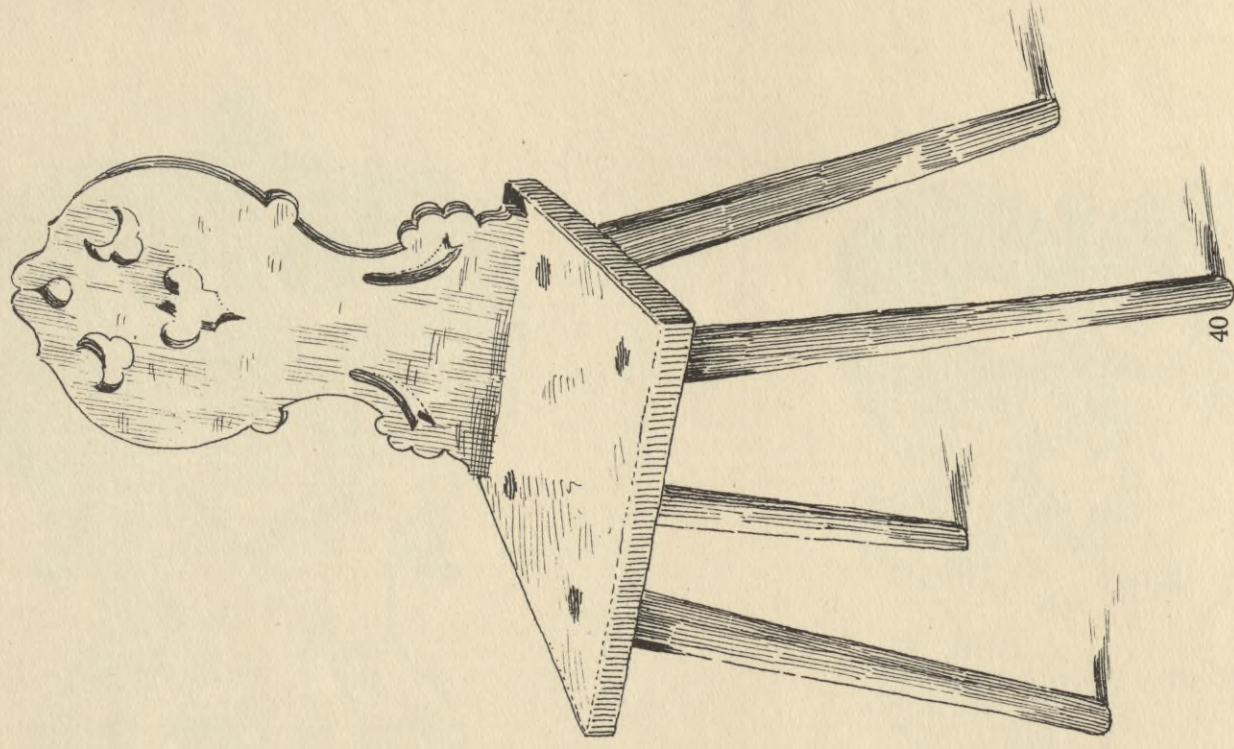
WITÓW



L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

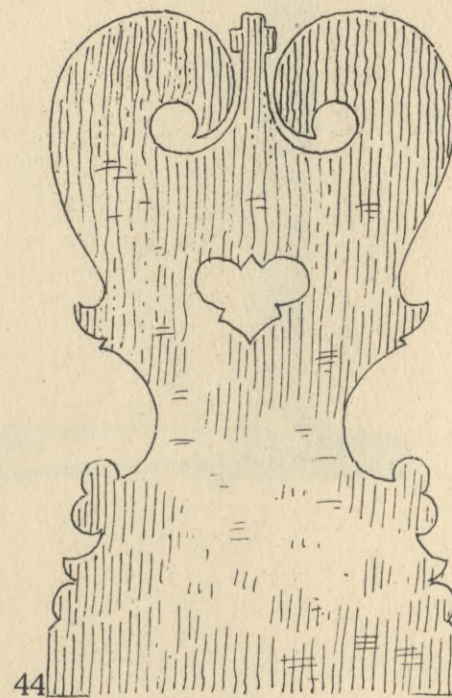
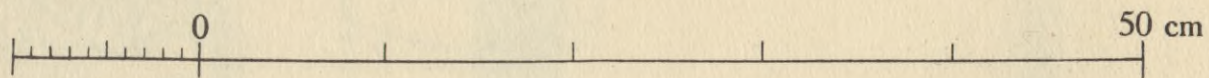
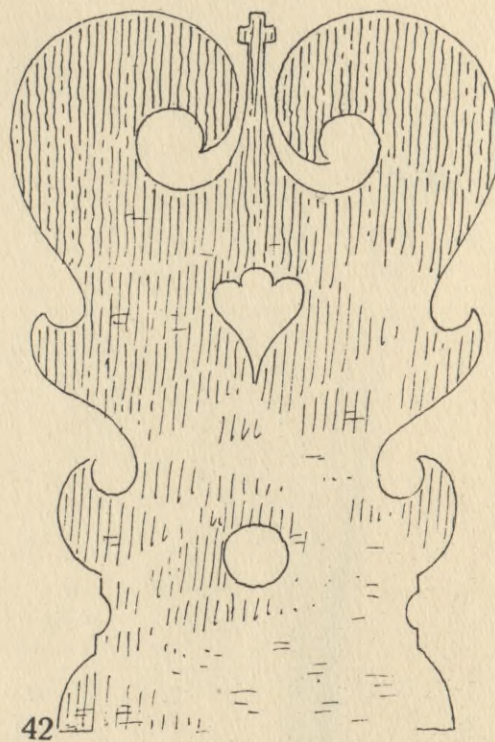
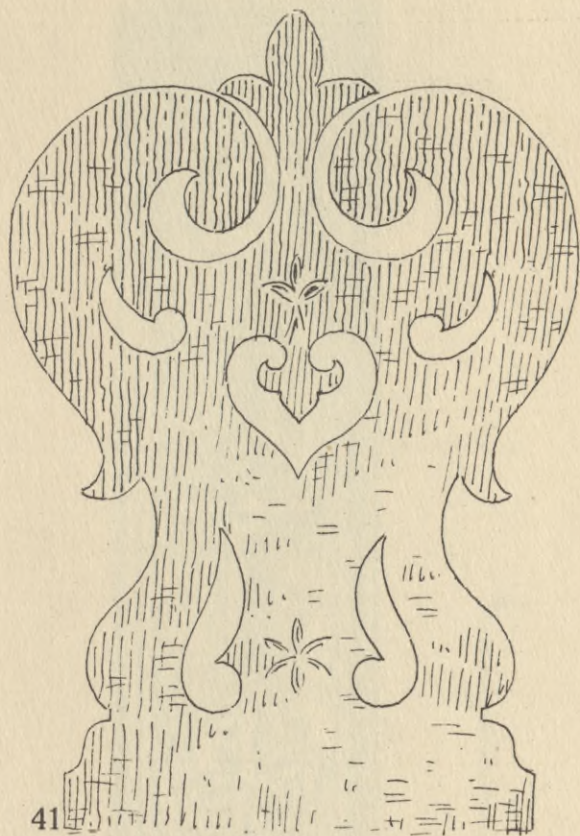
TABLICA XVIII



PEASANT ART IN POLAND

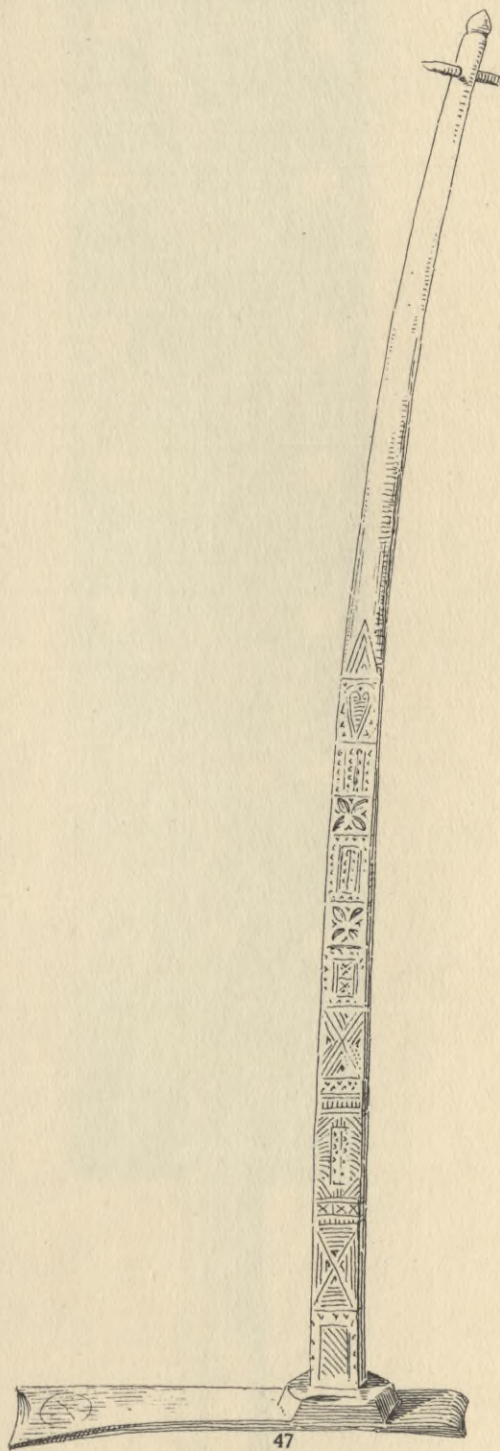
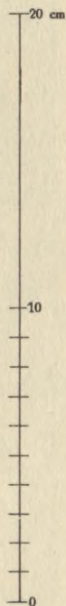
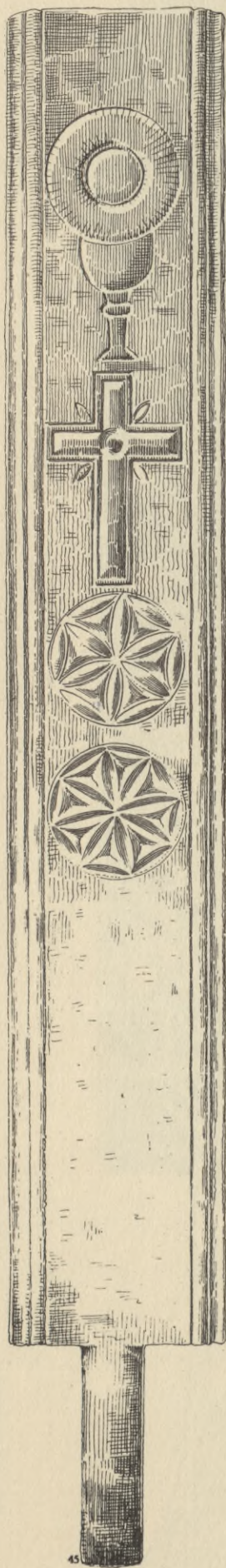


IV-300927





IV-300927



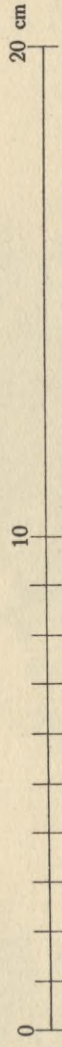
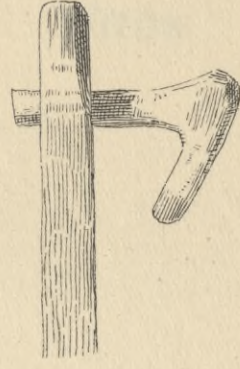


IV-300827

ST. BARABASZ

WITÓW

TABLICA XXI



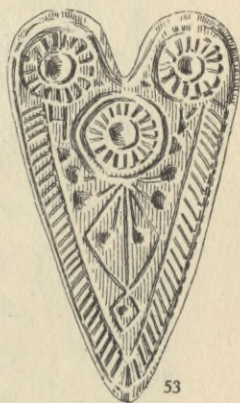
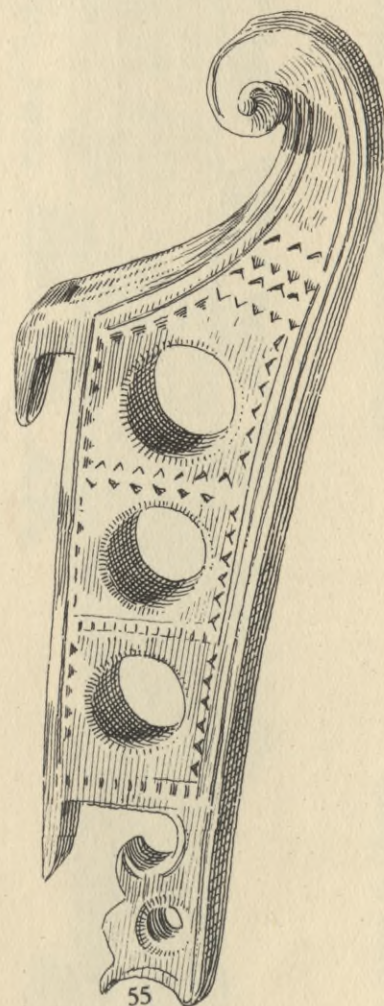
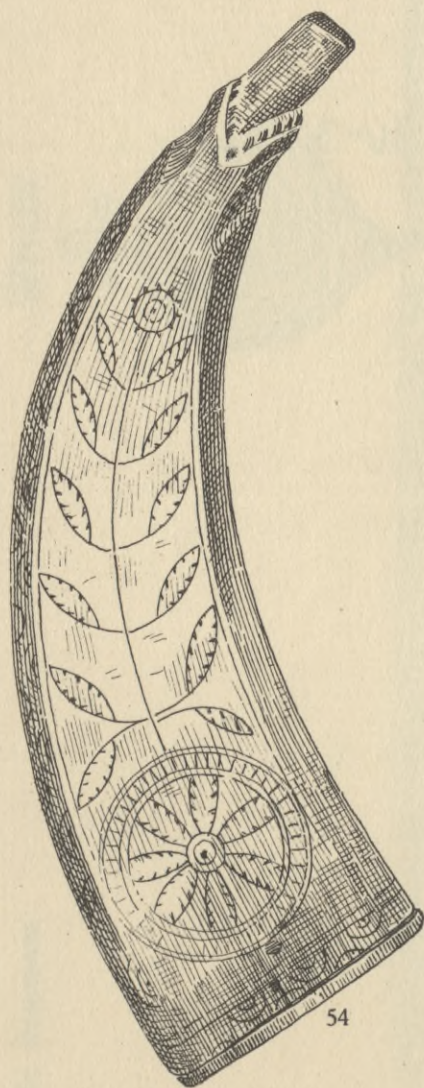
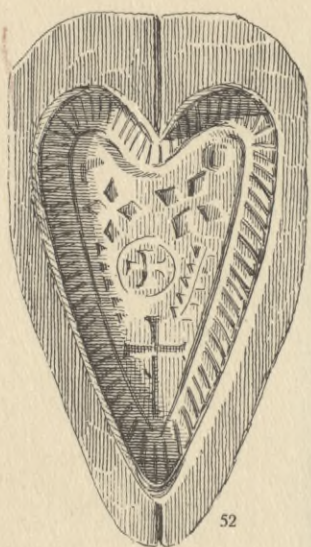
L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND



1V-300927



0 10 cm

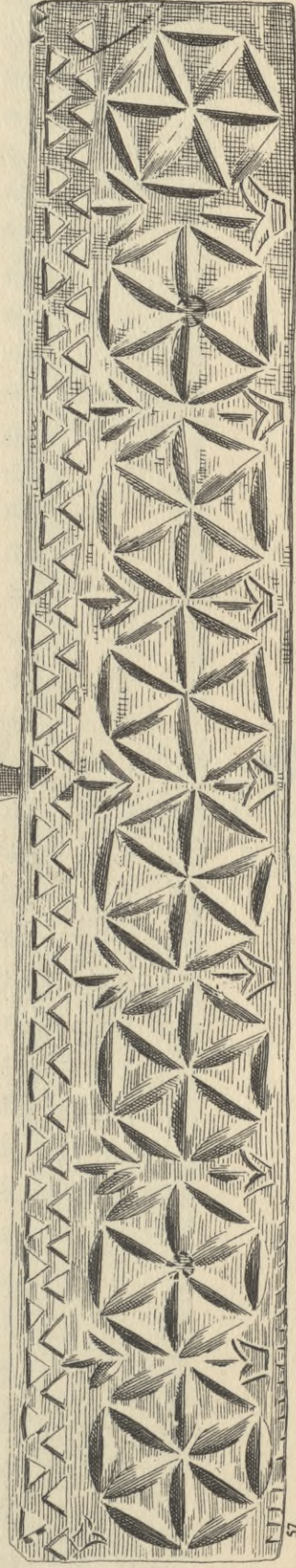


LV-300827

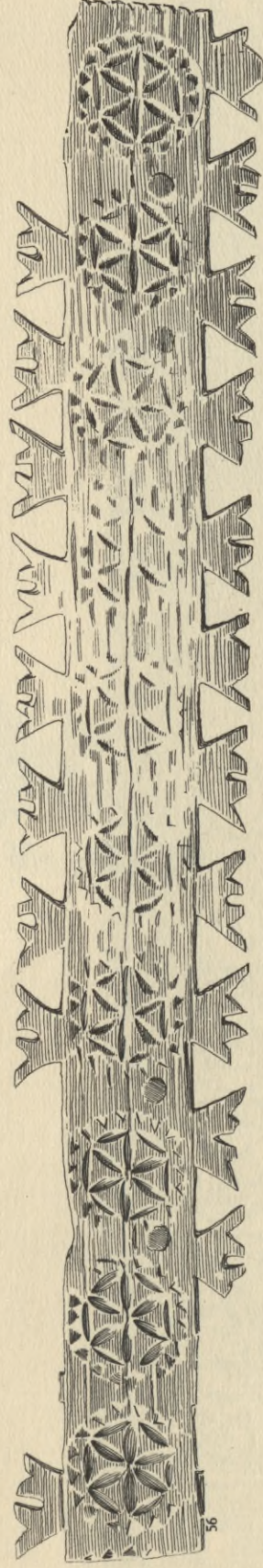
ST. BARABASZ

WITÓW

TABLICA XXIII



0 10 cm



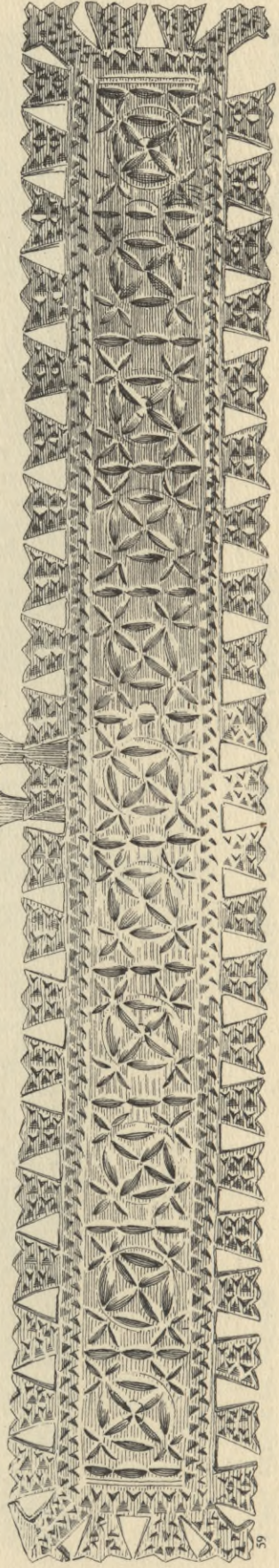
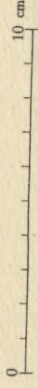
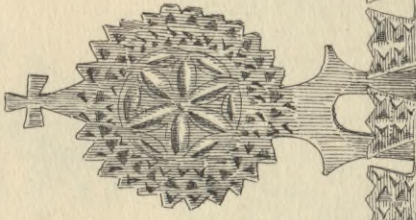
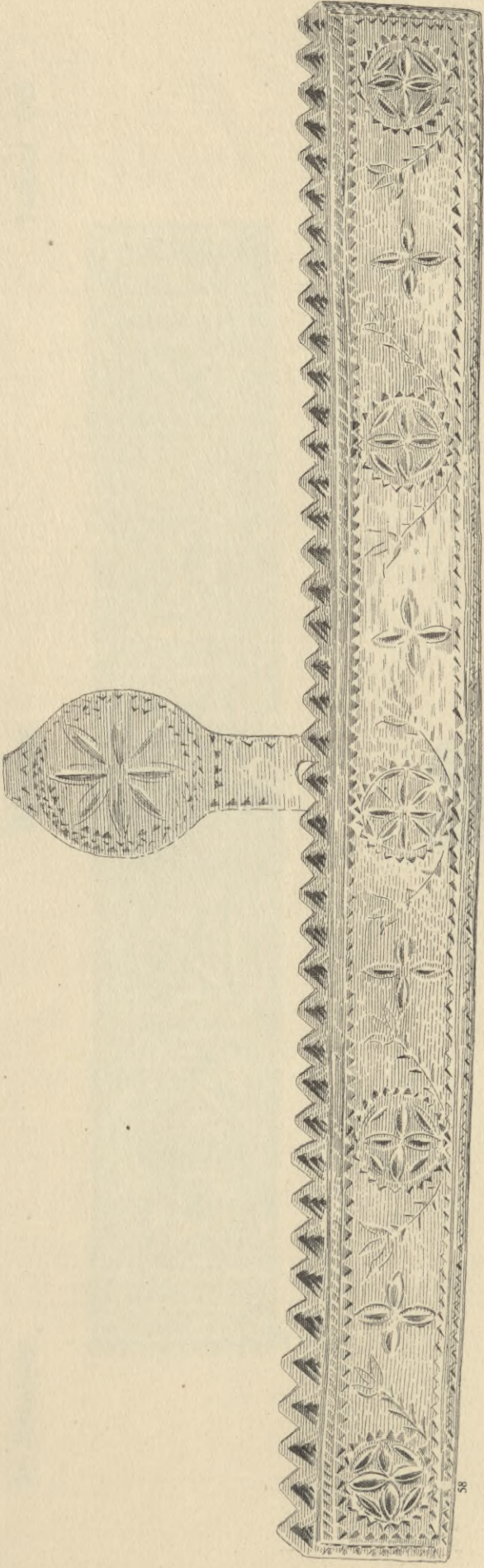
L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND



IV-300827



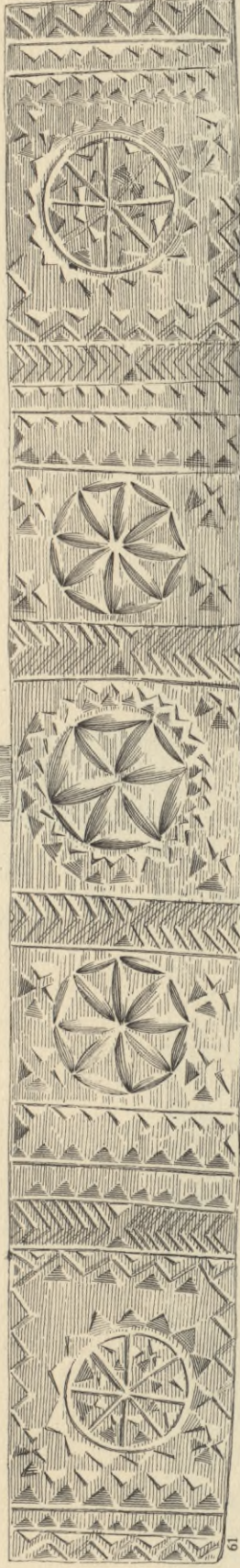
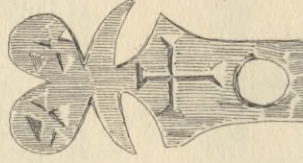
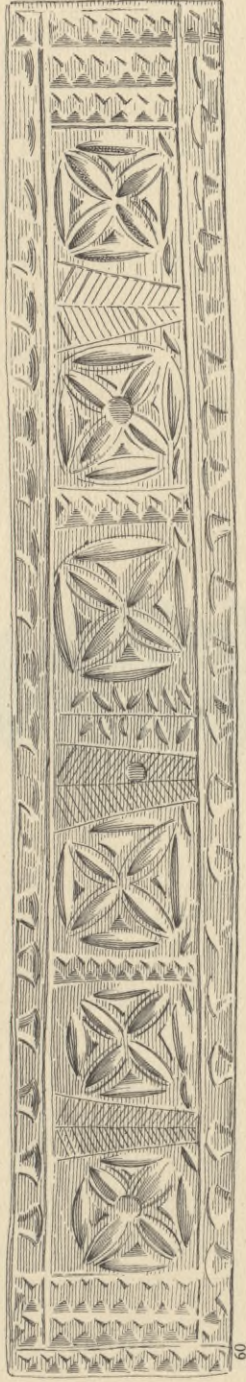


IV-300827

ST. BARABASZ

WITÓW

TABLICA XXV



0 10 cm

L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND

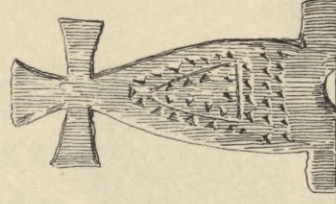
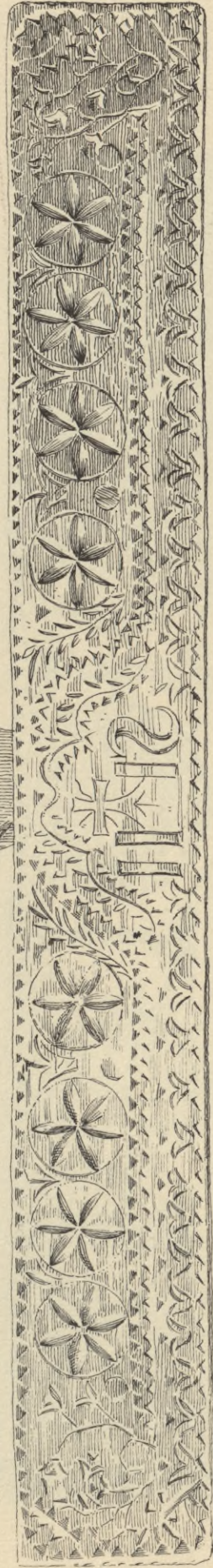
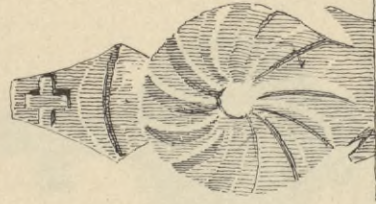


IV-300827

ST. BARABASZ

WITÓW

TABLICA XXVI



0 10 cm



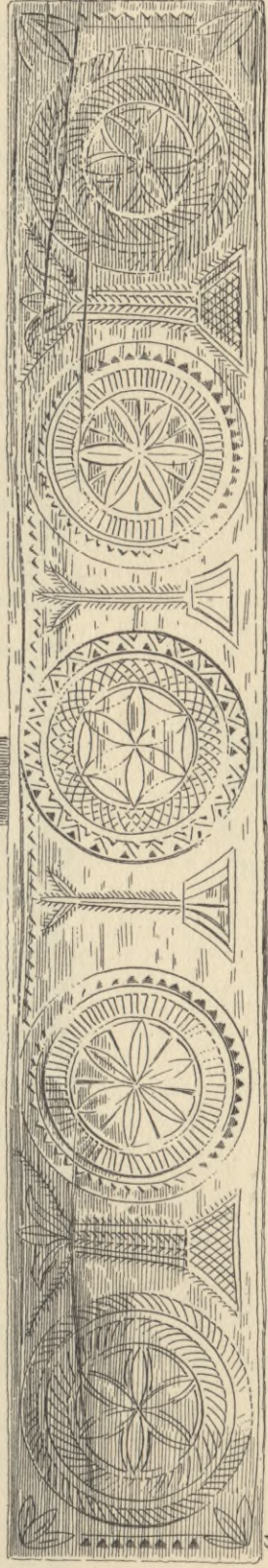
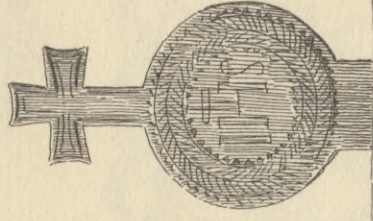
L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

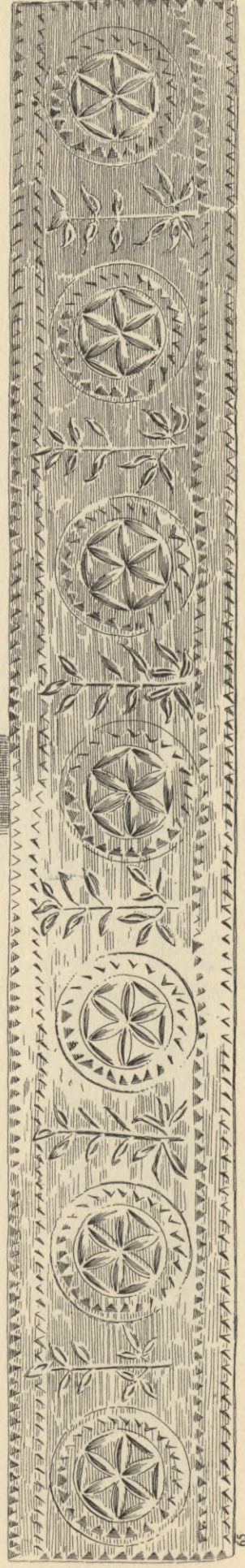
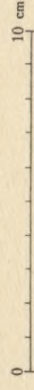
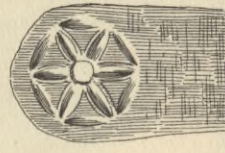
PEASANT ART IN POLAND



IV-300827



64



65

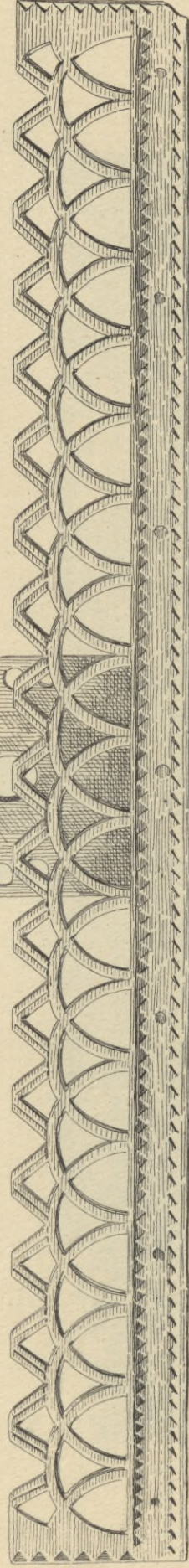
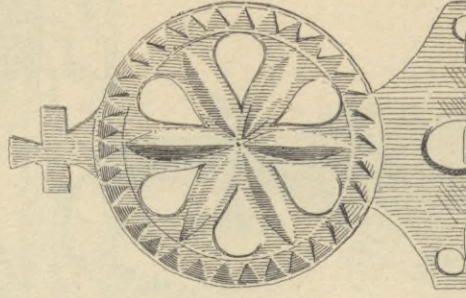
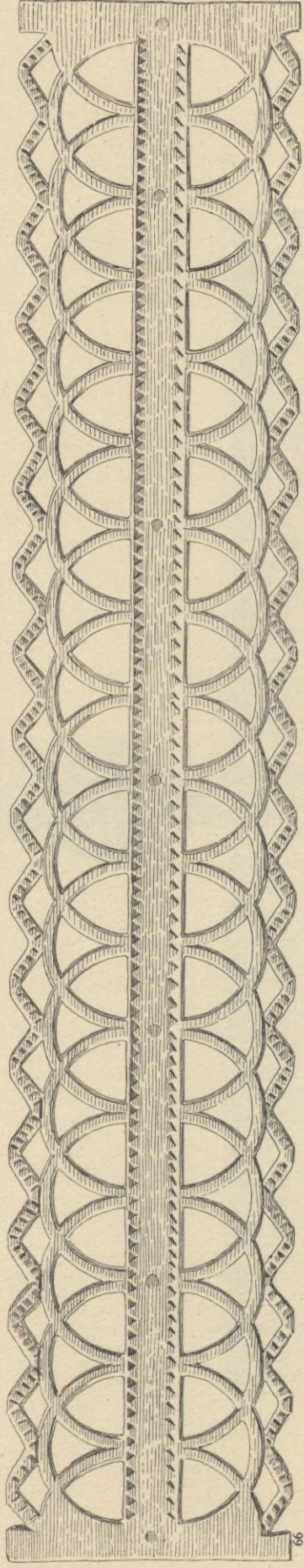


IV-300827

ST. BARABASZ

WITÓW

TABLICA XXVIII



0 10 cm

L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND

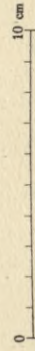
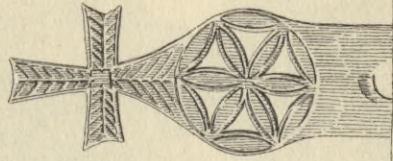
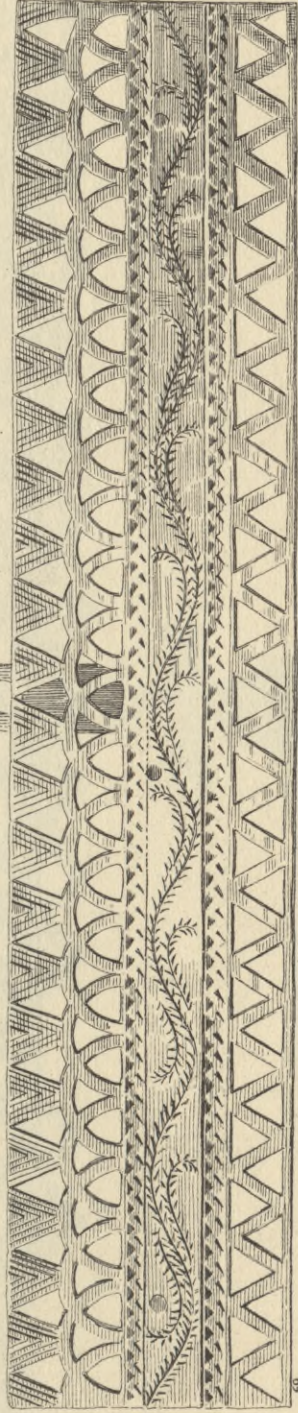


IV-300827

WITÓW

ST. BARABASZ

TABLICA XXIX



L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND

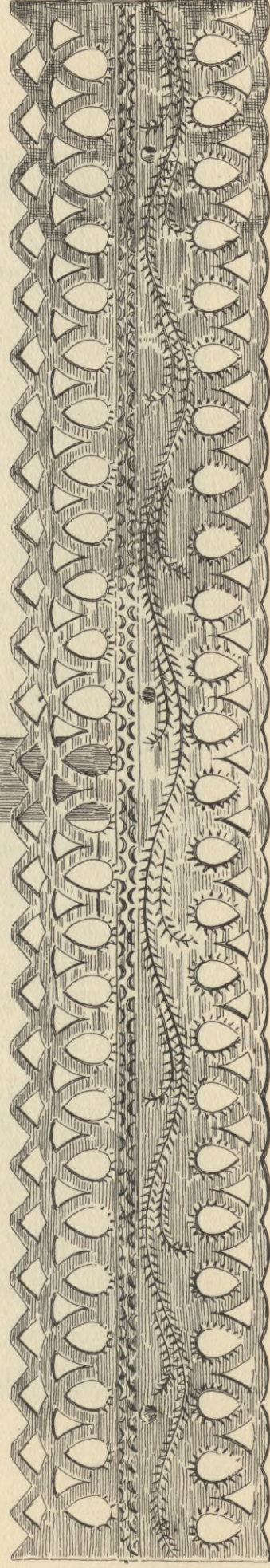
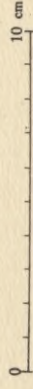
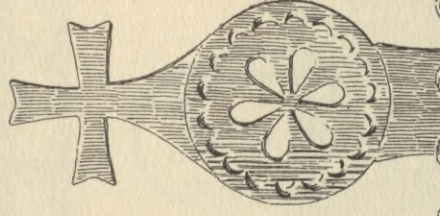
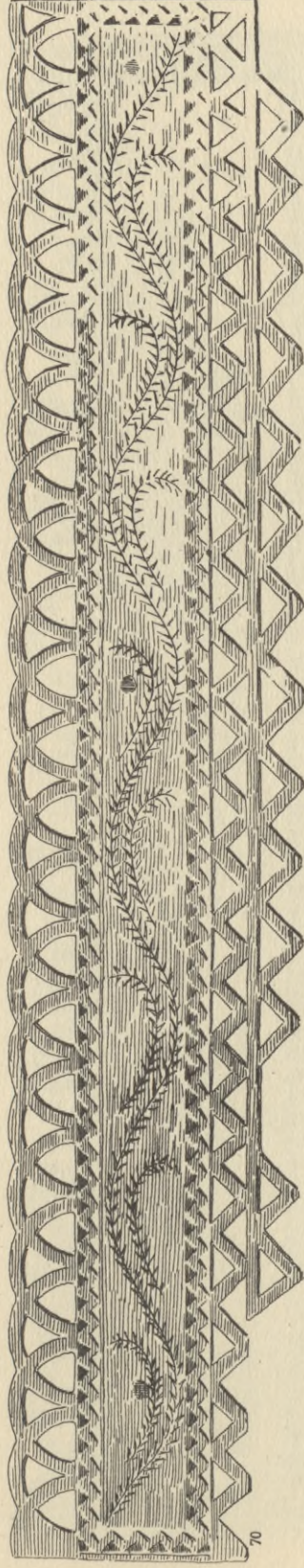


W-300827

ST. BARABASZ

WITÓW

TABLICA XXX



L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

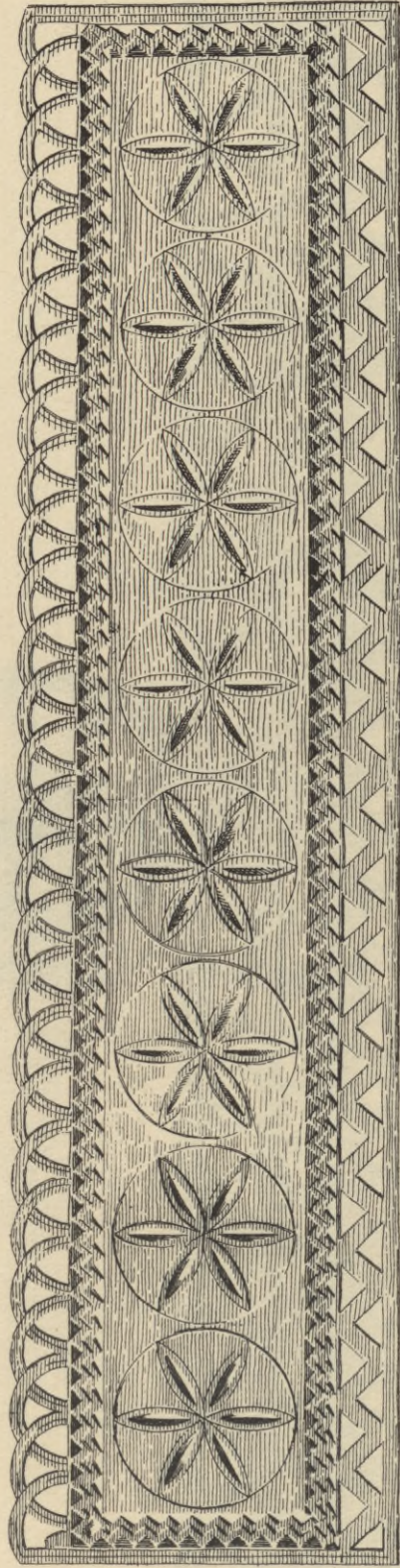
PEASANT ART IN POLAND



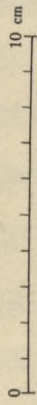
IV-300927



72



73



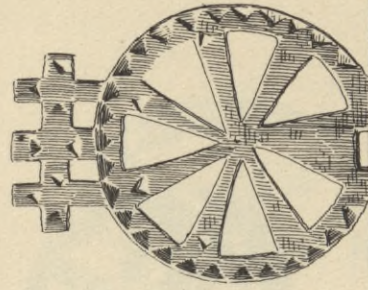
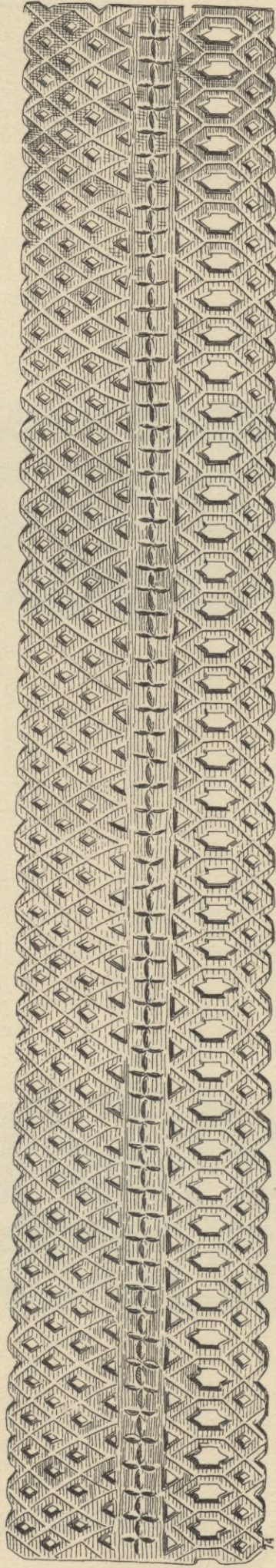


IV-300827

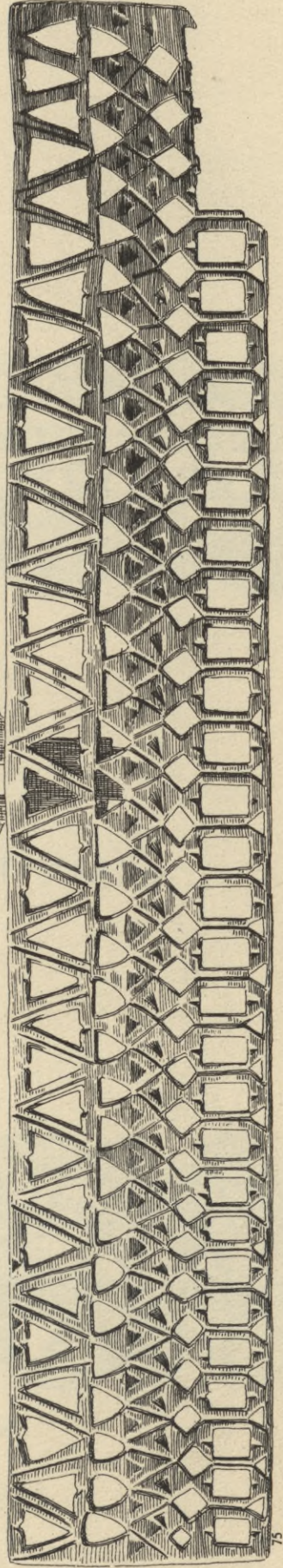
ST. BARABASZ

WITÓW

TABLICA XXXII



0 10 cm



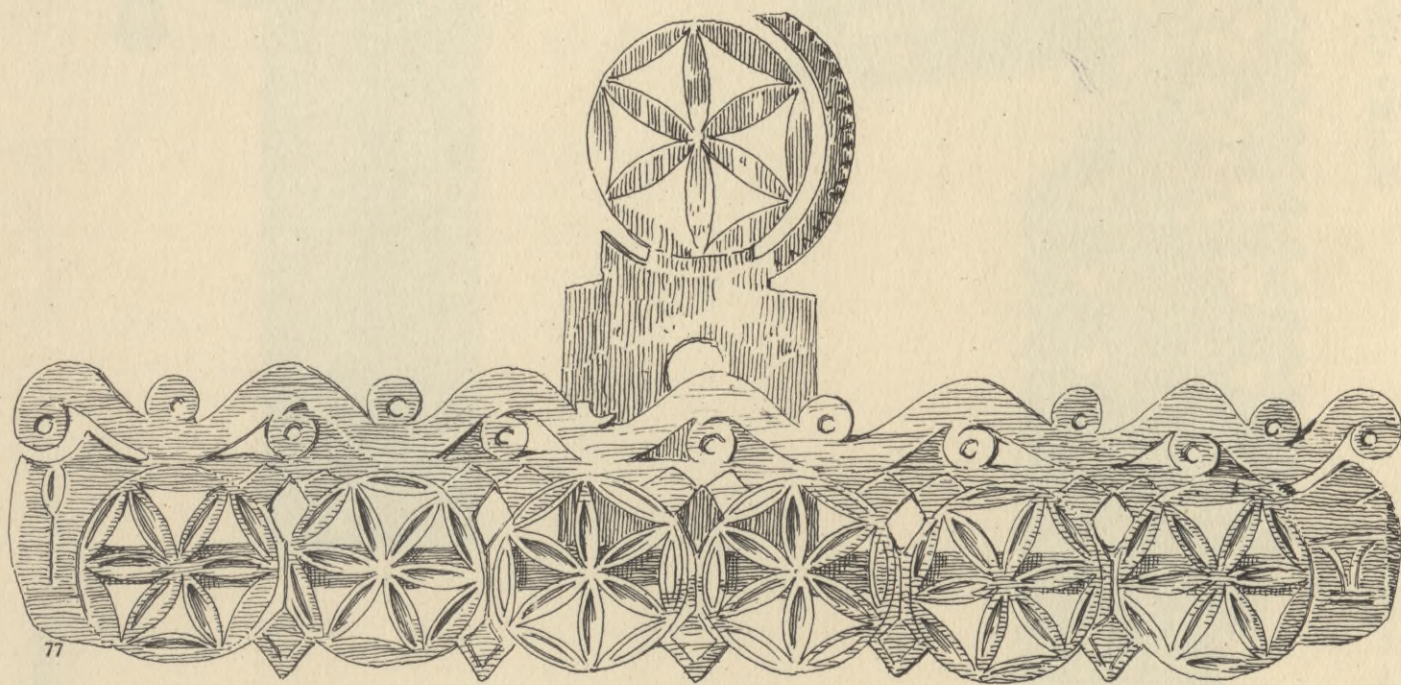
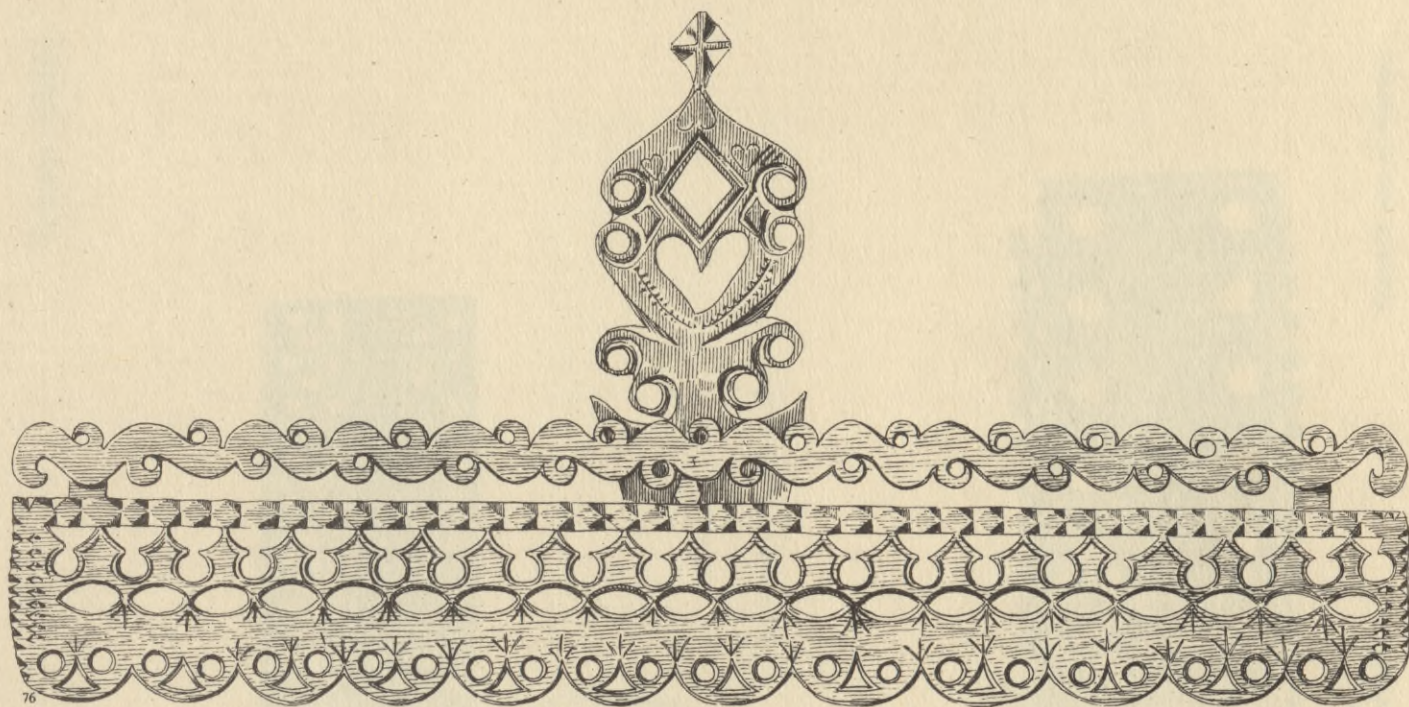
L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND



IV-300827



0 10 cm

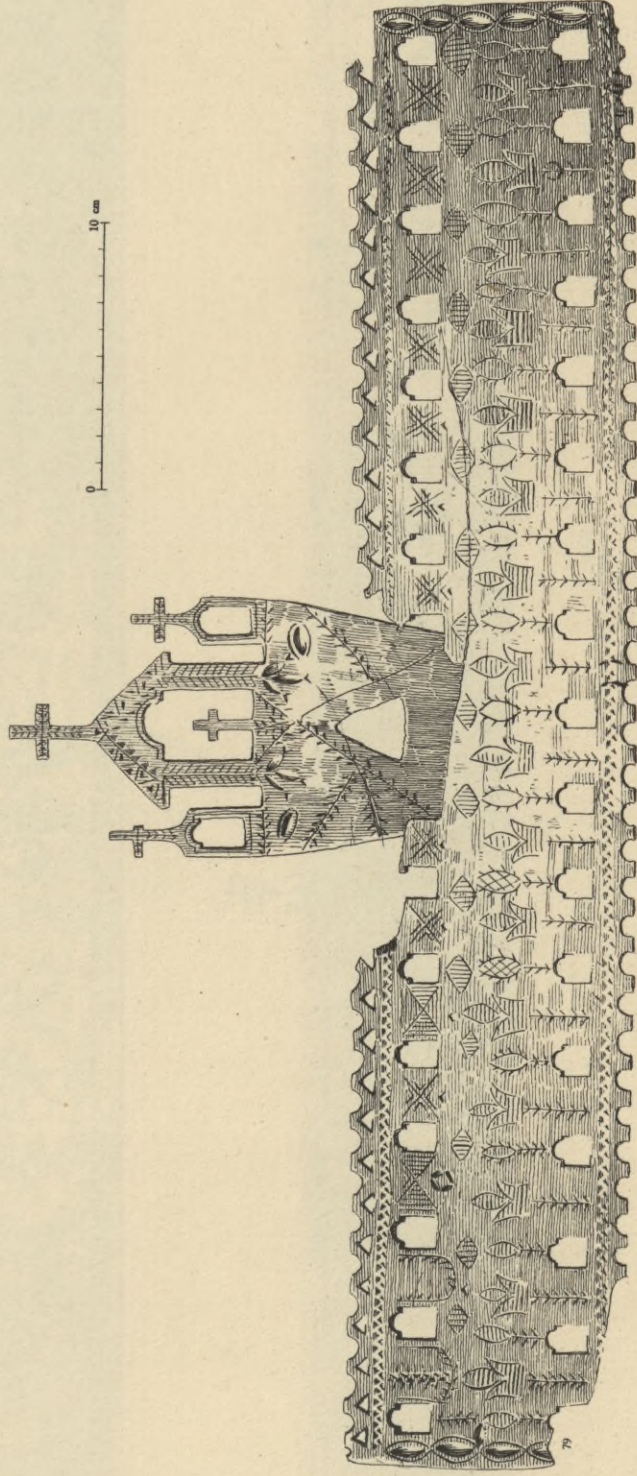
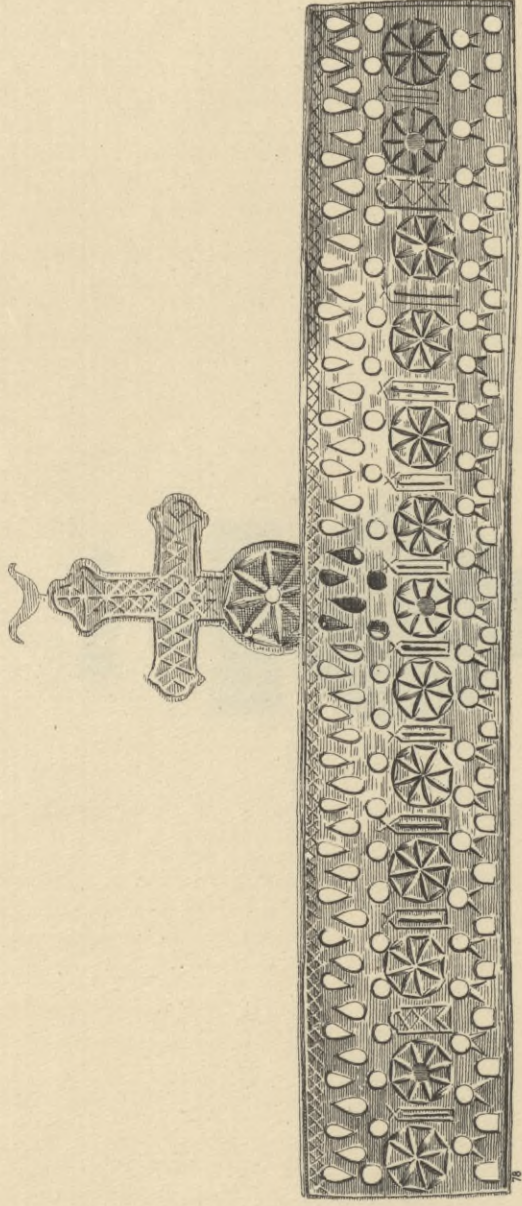


IV-300827

WITÓW

ST. BARABASZ

TABLICA XXXIV



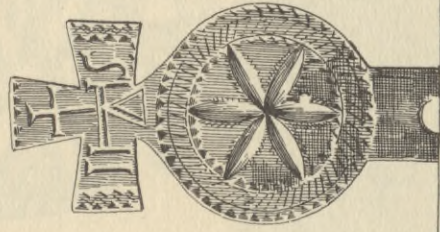
L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

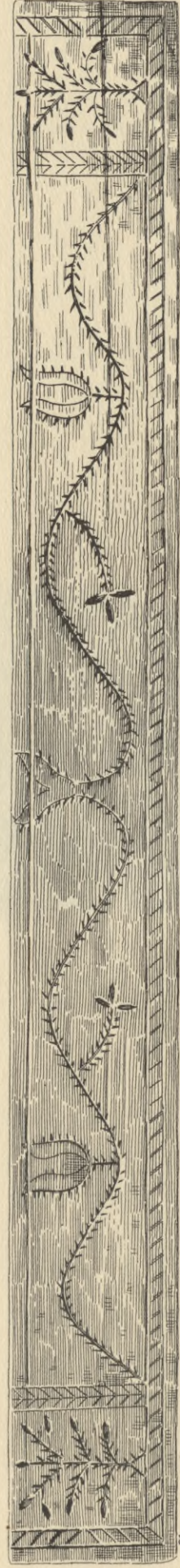
PEASANT ART IN POLAND



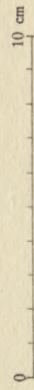
IV-300827



80



81

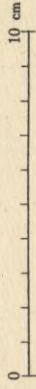
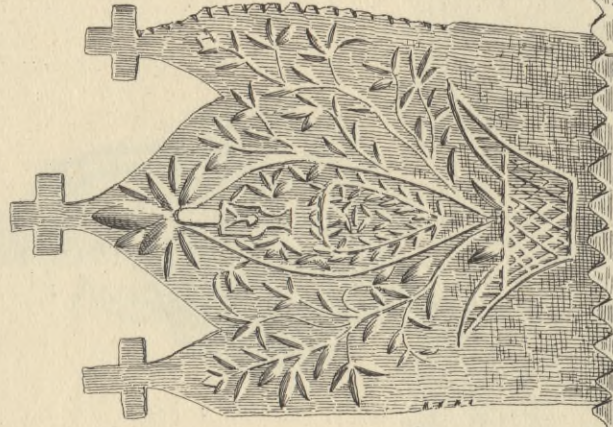




IV-300827



82



83

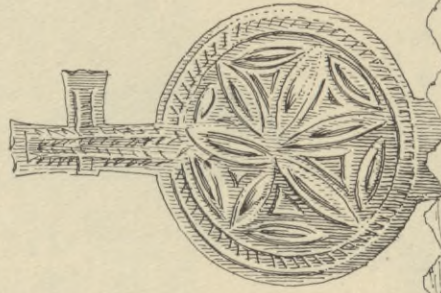
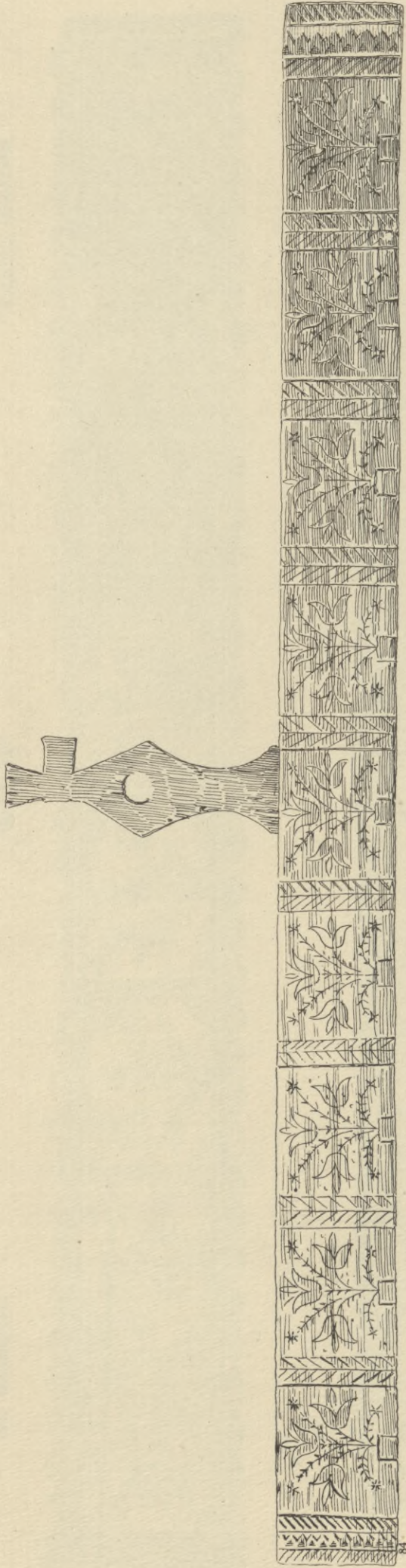


IV-300927

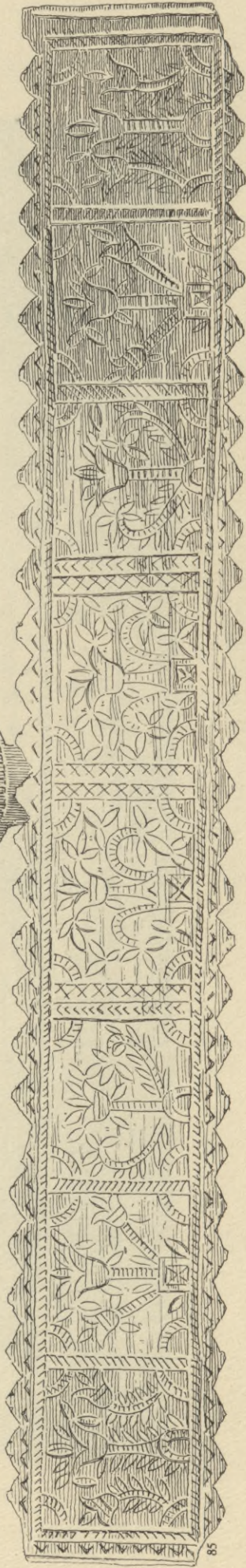
ST. BARABASZ

WITÓW

TABLICA XXXVII



0 10 cm



85

L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND



IV-300927

ST. BARABASZ

WITÓW

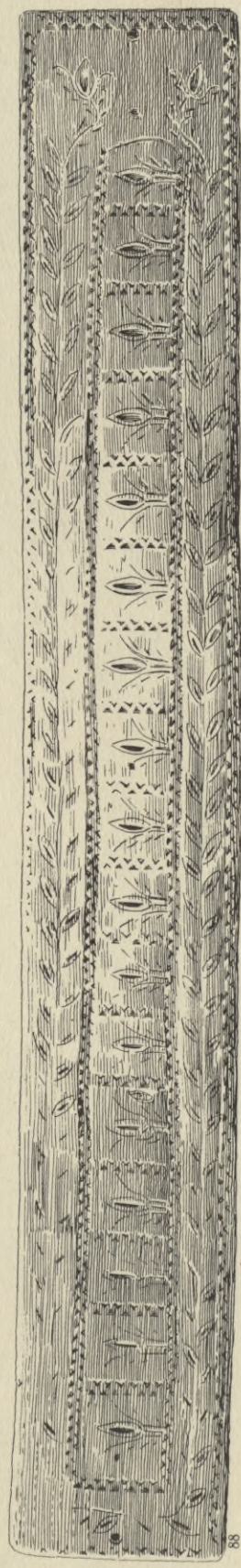
TABLICA XXXVIII



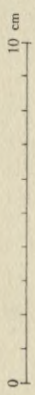
86



87



88



L'ART PAYSAN EN POLOGNE

SZTUKA LUDOWA NA PODHALU

PEASANT ART IN POLAND



IV-300827

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



IV-300927

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



10000262778